



**Bractwo Gwarków
Związku Górnośląskiego**



Poczet Gwarków Śląskich Zeszyt 5

ALMA MATER GLIVICIENSIS **Szkoła kadry gwarków śląskich**

**Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”
Katowice 2010**

Bractwo Gwarków Związku Górnośląskiego

Powstało w 2008 roku w ramach struktur Związku Górnośląskiego i skupia w swoich szeregach ludzi, którym bliska jest troska o branżę górniczą i kultywowanie tradycji górniczych.

Bractwo Gwarków działa w ramach struktur Związku Górnośląskiego – europejskiego stowarzyszenia regionalnego integrującego mieszkańców regionu śląskiego.

Główne cele Związku Górnośląskiego to między innymi:

- Działalność z zakresu kultury (w tym działalność wydawnicza), sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji.
- Działalność klubowa i popularyzatorska.
- Podtrzymywanie tradycji narodowej i regionalnej oraz rozwój świadomości obywatelskiej i kulturowej.
- Działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnej.
- Działania na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami.

Bractwo Gwarków przyjmuje zadania i cele Związku, dostosowując ich sformułowania do obszaru kultury przemysłowej – w szczególności górnictwa – na Śląsku.

Bractwo w sposób szczególny wspierać będzie inicjatywy mające na celu:

- Promocję tradycji i zwyczajów górniczych poprzez inicjowanie i wspieranie wszelkich inicjatyw, których celem jest ocalenie od zapomnienia tradycji rodzinnych, zawodowych i kulturowych Górnego Śląska.
- Obronę interesów polskiego górnictwa, w tym przeciwstawianie się opiniom krzywdzącym polskie górnictwo i ludzi z nim związanych.
- Troskę o zabytki techniki górniczej.
- Reprezentowanie braci górniczej i interesów branży m.in. we władzach samorządowych wszelkich szczebli.
- Prowadzenie działalności wydawniczej, związanej z realizacją ww. celów.

Bractwo Gwarków posiada własną stronę internetową, na której zamieszczane są informacje dotyczące działalności, jak również informacja i komentarze dotyczące górnictwa.

www.gwarkowie.pl
e-mail: gwarek@zg.org.pl

ALMA MATER GLIVICIENSIS
Szkoła kadry gwarków śląskich

Poczet Gwarków Śląskich
Zeszyt 5

ALMA MATER GLIVICIENSIS
Szkoła kadry gwarków śląskich

Redaktor zeszytu
Zygfried Nowak

Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”
Katowice 2010

Zespół koordynacyjny

Zygryd Nowak – redaktor i koordynator cyklu wydawniczego

Józef Dubiński – członek zespołu

Jerzy Mańka – członek zespołu

Zygmunt Pawłowski – członek zespołu

Zygryd Skrzypek – członek zespołu

Korekta

Barbara Meisner

Skład

Anna Ula Piłśniak

© Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2010

ISBN 978-83-7164-642-3

Wydawca: „Śląsk” Sp. z o. o. Wydawnictwo Naukowe

ul. J. Ligonia 7, 40-036 Katowice,

tel.: 32 258 07 56, 32 258 19 13, faks: 32 258 32 29

e-mail: redakcja@slaskwn.com.pl, handel@slaskwn.com.pl

www.slaskwn.com.pl

Poczet Gwarków Śląskich
– podjęty dla „Utrwalania Dziedzictwa Kulturowego Śląska”
ma służyć celom dydaktycznym oraz popularnonaukowym

*Bractwo Gwarków
składa wszystkim instytucjom i osobom
serdeczne podziękowania
za udział i wsparcie finansowe wydawnictwa*

Spis treści

Słowo wstępne 9

Marian Dolipski

Wydział Górnictwa i Geologii w roku jubileuszu 60-lecia 17

Krzysztof Probiez

Rok 2010 – 60 lat Wydziału Górniczego 22

Ryszard Biesek

Rocznik Października '56 (1952/57) 79

Leonard Klabis

Ciężkie czasy studentów i uczelni. Rocznik 1980–1985 85

Michał Stawowiak

Studia doktoranckie – studia po studiach 87

Jan Witold Pozowski

W przededniu dyplomu 2010 – życie studenckie na serio i wesoło 90

Marek Uszko

50 lat współpracy z wydziałem – Stowarzyszenie Wychowanków
Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej 94

Noty biograficzne autorów 97

Szanowni Czytelnicy – „to moja szkoła”!

Bractwo Gwarków Związku Górnośląskiego oddaje do Waszych rąk kolejny numer cyklu „Poczet Gwarków Śląskich” – tym razem poświęcony sprawom przygotowania kadr zarządzających górnictwem.

Powód jest szczególny, gdyż w czasie Barbórki 2009 odbył się jubileuszowy „60. skok przez skórę” dla młodych adeptów, chcących zgłębić tajniki wiedzy górniczej i uzyskać inżynierskie stopnie w zakresie geologii i górnictwa.

Wydajemy ten zeszyt, uznając pierwszeństwo w kształceniu polskiej kadry górniczej przynależne Akademii Górniczo-Hutniczej, nie wspominając starszej jeszcze Kieleckiej Akademii Górniczej, powstałej przez Stanisława Staszica.

Może należałoby również wspomnieć Przybram, Leoben i Freiberg, gdzie w tamtejszych uczelniach pobierali nauki w XVIII i XIX wieku gwarkowie ze Śląska.

Kształcenie kadr dla przemysłu węglowego po II wojnie światowej odbywało się od pierwszych dni istnienia Politechniki Śląskiej – obchodzącej w tym roku swoje 65-lecie, gdyż w górnictwie podejmowali pracę już pierwsi absolwenci tej uczelni wychowani na innych wydziałach, w szczególności na wydziale mechanicznym i elektrycznym.

Wydział Górniczy Politechniki Śląskiej rozpoczął swoją działalność dydaktyczną w 1950 roku.

Dla mnie, studenta tego wydziału, niniejsze wydanie zeszytu „Pocztu” jest szczególnie cenne, gdyż „Alma Mater Gliviciensis” była moją

pierwszą „matką żywicielką wiedzy górniczej”, której dostarcza nam wszystkim do dzisiejszego dnia.

Jako student w latach 1951–1956 byłem również absolwentem I rocznika pełnych studiów dwustopniowych tego wydziału.

Zarówno wtedy, jak i później jako kontraktowy pracownik dydaktyczny tej uczelni z uznaniem patrzyłem na „mój wydział” – najpierw, gdy był „*in statu nascendi*”, czyli w czasie powstawania – i potem, gdy podejmował odpowiedzialne zadania dydaktyczne i badawcze dla potrzeb śląskiego górnictwa.

Chociaż wydział jest ośrodkiem akademickim, to był zawsze domem i ostoją wszystkich górników, wspierających jego rozwój i korzystających z jego wiedzy.

Politechnika Śląska uhonorowała jednego z górników, Wincentego Pstrowskiego, przyjmując Go jako swojego patrona. Był to piękny ukłon w kierunku ciężkiej pracy gwarków śląskich – niezależnie od ówczesnych uwarunkowań politycznych.

Byłem również pierwszym absolwentem Wydziału Górniczego, który dostał się zaszczytu awansu do władz rządowych w charakterze podsekretarza stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki w grudniu 1972 roku.

Najwyżej w hierarchii rządowej doszedł z naszego wydziału mój serdeczny i bliski przyjaciel prof. Jerzy Nawrocki – rektor Politechniki Śląskiej a później minister szkolnictwa wyższego i nauki. Odszedł zbyt młodo ze stratą dla uczelni a przede wszystkim ze stratą dla nas, Jego przyjaciół. Znakomity mechanik-konstruktor, wychowanek szkoły prof. Janusza Dietrycha, kierownika Katedry Podstaw Konstrukcji Maszyn Wydziału Mechanicznego Politechniki Śląskiej i autora konstrukcji wielu znakomitych maszyn do wzbogacania węgla.

Wydział Górniczy – podobnie jak cała uczelnia – cieszył się zawsze „mecenatem gwarków”, szczególnie w okresie budowy i rozwoju w czasach ponad 20-letniego ministrowania Jana Mitreği, który zaprzyjaźniony był z większością naszych wychowawców jak: prof. prof. Tadeuszem Laskowskim, Marcinem Boreckim, Jerzym Rabsztynem, Wacławem Cybulskim, Witoldem Parysiewiczem, Tadeuszem Laskiem i w późniejszym okresie z prof. Januszem Dietrychem – wychowawcą pierwszego, powojennego pokolenia konstruktorów maszyn górniczych i przeróbczych – i wielu innymi.

Większość z nich stała się nauczycielami akademickimi po wieloletniej pracy w przemyśle, co było szczególnie cenne dla nas w przygotowaniu do przyszłej pracy w kopalniach.

Owoce wspomnianej wyżej zażyłości były nie tylko wspólne górnicze spotkania i zabawy, lecz przede wszystkim konkretne resortowo-uczelniane zadania badawczo-wdrożeniowe, które wspólnie przygotowywaliśmy i które bardzo były potrzebne powojennemu górnictwu.

Wskażę przykład tylko jednego projektu, w którego opracowaniu brałem udział w 1973 roku, jako podsekretnarz stanu – odpowiedzialny w Ministerstwie za postęp naukowo-techniczny, mianowicie: „Eksploatacja węgla na dużych głębokościach”. Ten projekt – w ujęciu kompleksowym – uczelnia realizowała pod kierunkiem prof. Marcina Boreckiego przy czynnym udziale przemysłu. Wyniki projektu były niezwykle ważne w związku z przechodzeniem z eksploatacją na coraz większe głębokości; pozostają one zresztą niezwykle istotne do dnia dzisiejszego.

Z rozrzewnieniem wczytuję się w poszczególne rozdziały niniejszych artykułów, odnajdując atmosferę tamtych dni – może czasami zbyt skrywaną wśród ogólnych sformułowań – i wspaniałych wychowawców, z którymi przyszło mi później również wielokrotnie się spotykać i współpracować.

Słynne „wejście smoka”: matematyka prof. Kazimierza Szałajki – zawsze spieszącego się – z jego zawołaniem w drzwiach gościnnej sali wykładowej Wydziału Mechanicznego przy ulicy Konarskiego: „dana jest funkcja $F(x)$ ” i potem piękny logiczny dowód kolejnego twierdzenia; czy znakomicie i ze swadą kreślącego odręcznie idealne okręgi i wpajającego nam pięknym lwowskim akcentem podstawy geometrii wykreślnej prof. Zawadzkiego lub wbijającego w nasze głowy trudne podstawy teorii mechaniki – prof. Bodaszewskiego czy wreszcie „zagubione” w świetle przechodzącym lub odbitym szlify prof. Engela – na zawsze pozostaną w mojej pamięci.

Wspomnę również zajęcia mniej lubiane jak Studium Wojskowe odbywające się dwa razy w miesiącu „od świtu do nocy”. Przyjemne były jednak te momenty, kiedy spotykaliśmy się z oficerami – wykładowcami, którzy mieli za sobą dramatyczny polski szlak bojowy: „Od Lwowa przez Syberię do Berlina” – z uwagi na ich często patriotyczny

wymiar oraz niezwykle śpiewną dla nas, Ślązaków, narrację. Te zajęcia i następujące po nich szkolenia poligonowe w Wędrzynie i Sulęcinie z ogromną masą anegdot, że tylko wspomnę wszystkim moim kolegom znaną puentę jednej z nich: „student Balzak wystąpi” były również znakomitą szkołą życia.

Do historii przeszły także wesołe „studenckie sesje i pogwarki”, które odbywały się w słynnym „akademiku górników” na starym rynku Gliwic. Szczególnie żywe i gwałtowne w dniach „wypłat stypendiów”, które dla większości z nas były w tamtych czasach jedynym źródłem utrzymania.

Z gościnnych progów akademika korzystali wielokrotnie dojeżdżający stale studenci, szczególnie w okresach ciężkich zimowych dni.

Wielu spośród naszych wykładowców było lub urosło z czasem do roli twórców szkół naukowych i zyskało światową sławę, że wymienię tylko prof. prof. Bolesława Krupińskiego, Wacława Cybulskiego, Janusza Dietrycha czy Tadeusza Laskowskiego. Bardzo wiele im zawdzięczamy.

Niektórych z nich zaliczam do osobistych przyjaciół jak: prof. prof. Laskowskiego, Janusza Dietrycha, Jana Kuhla i Jerzego Nawrockiego, z którymi współpracowałem w obszarze racjonalnego wykorzystania węgla i którzy stworzyli serdeczny klimat dla rozwoju tej specjalności. Wraz z prof. prof. Andrzejem Battaglią i Włodzimierzem Stępińskim z Akademii Górniczo-Hutniczej można ich nazwać twórcami powojennej szkoły wzbogacania surowców mineralnych w Polsce.

Szczególnego wyróżnienia wymaga sylwetka mojego wychowawcy i opiekuna naukowego prof. Tadeusza Laskowskiego – zasłużonego w budowie nauki górniczej na powojennym Śląsku, na którym wraz z Bolesławem Krupińskim pracował przed wojną w Rybnickim Gwarectwie. Należał do inicjatorów utworzenia zarówno Wydziału Górniczego jak i najważniejszej dzisiaj jednostki badawczej, tj. Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach, którego był pierwszym dyrektorem od chwili powołania w 1945 roku.

Bardzo ciepło wspominam nawiązane w tamtych trudnych czasach (początek lat 50) związki przyjaźni studenckich, trwające do dzisiaj, a także przyjazne relacje z naszymi nauczycielami. Trwały one długo po zakończeniu studiów, czego dowodem mogą być załączone niżej zdjęcia ze spotkania absolwentów po 30 latach

od ukończenia studiów, w którym wzięli udział prawie wszyscy absolwenci studiów magisterskich oraz liczne „grono dydaktyczne”: między innymi prof. prof. Laskowski (przeróbka), Szałajko (matematyka), Dietrych (konstruowanie), Miszewski (ekonomia), Kowalska (chemia), Szczerbiński (petrografia), Stopa (geologia), Engel (mineralogia), Chudek (górnictwo – drugie pokolenie nauczycieli – ówczesny dziekan).

Z przyjemnością stwierdzam również, że wielu kierujących dzisiaj katedrami i instytutami to studenci z mojego pokolenia i młodszy, którzy znakomicie przejęli „pałeczkę” od naszych nauczycieli i dzisiaj przygotowują inżynierów do odpowiedzialnej pracy w znacznie trudniejszych a także bardziej niebezpiecznych warunkach górniczo-geologicznych.



Toast 30-lecia II rocznika Wydziału Górniczego (1951–1956) wygłasza wicepremier i minister górnictwa i energetyki Jan Mitręga. Na zdjęciu od lewej: prof. Jerzy Sobala, autor, prof. Bronisław Miszewski, prof. Mirosław Chudek, prof. Tadeusz Laskowski oraz koleżanki i koledzy absolwenci



Inne ujęcie uczestników ww. zjazdu z okazji 30-lecia II rocznika

Może trochę za małe widzę dzisiaj zaangażowanie kadry Wydziału w istotne praktyczne wydarzenia w górnictwie i za rzadko Wydział występuje w „trudnej dyspucie publicznej” na temat dzisiejszej i przyszłej roli górnictwa węglowego na Śląsku.

Tak widzę i tak wracam pamięcią do „mojej szkoły wiedzy i życia” od 1951 roku do dnia dzisiejszego.

Rozpoczęliśmy cykl wydawniczy „Gwarków Śląskich” przywołaniem z przeszłości: „Hanyśa” – poematu Wilhelma Szewczyka – będącego opisem dramatu górnika i dokumentującego ciężkie dla górników czasy lat trzydziestych ubiegłego stulecia. W czerwcu wydaliśmy kolejny z okazji jubileuszu 55-lecia Instytutu Chemicznej Przeróbki Węgla – instytucji zasłużonej w podnoszącym ekonomikę wydobycia węgla jego chemicznym przetwórstwie.

Dzisiaj oddajemy kolejny zeszyt, przeskakując na osi czasu do lat powszechnego dostępu do górniczej wiedzy, wspieranego bogatym systemem stypendialnym, dzięki któremu synowie

śląskich gwarków – robotników powszechnie stawali się gwar-
kami – inżynierami.

Warto przypomnieć, że to już 57 generacja inżynierów-górn-
ków z Gliwic wchodzi do pracy w przemyśle; łącznie ponad 18 000
absolwentów.

Względy organizacyjne powodują, że oddajemy kolejny numer
jakby poza chronologicznym porządkiem, oczekiwanym dla całego
cyklu wydawniczego, który ma przecież obejmować „całą” kilkuset-
letnią historię śląskiego górnictwa.

Trwa również dyskusja nad pełnym spisem cyklu oraz poszuki-
wanie autorów dla jego realizacji.

Tak jak wtedy, tak i dzisiaj oczekujemy na sugestie i uwagi doty-
czące „Pocztu Gwarków”.

Zygfried Nowak

Marian Dolipski

Wydział Górnictwa i Geologii w roku jubileuszu 60-lecia

Intensywny rozwój gospodarczy świata na początku XXI wieku spowodował ogromne zapotrzebowanie na energię i surowce mineralne. Na świecie obserwuje się wielki renesans przemysłu wydobywczego (górnictwo). Coraz więcej krajów mówi o potrzebie zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego. Do łask wrócił węgiel, ponieważ produkcja energii elektrycznej z węgla jest najtańsza, a rozpoznane zasoby węgla na świecie szacowane są na 300 lat. Aby zachwiać tym atrybutem górnictwa, lobby energetyki jądrowej w Europie Zachodniej wprowadziło limity emisji CO₂, co w konsekwencji przełoży się na wzrost kosztów produkcji energii elektrycznej z węgla. Ponieważ takie potęgi gospodarcze świata jak USA i Chiny nie zaakceptowały problemu limitów emisji CO₂, wyrażam przekonanie, że w tym obszarze opamięta się również Unia Europejska i nie ograniczy w ten sposób rozwoju gospodarczego krajów Europy Wschodniej (w tym szczególnie Polski, gdzie 95% energii elektrycznej pochodzi z węgla). Jest oczywiste, że dla potrzeb ochrony środowiska należy dążyć do redukcji emisji CO₂ ze źródeł przemysłowych poprzez rozwój i udoskonalenie technologii spalania węgla, poprawę sprawności elektrowni węglowych i wprowadzenie instalacji przechwytyjących CO₂ w celu jego gromadzenia i innego wykorzystania. Według niektórych badaczy zjawisk przyrodniczych, większe ilości CO₂ generują wulkany i pożary lasów aniżeli transport.

Zapotrzebowanie na energię na świecie jest tak duże, że koniecznym jest wykorzystywanie wszystkich możliwych źródeł energii, do których zalicza się:

- mineralne surowce energetyczne (węgiel kamienny, węgiel brunatny, ropa naftowa, gaz ziemny, metan, wody geotermalne), które wydobywane są metodami górniczymi;

- odnawialne źródła energii (słońce, wiatr, woda, biomasa, biogaz i zboże);

- energetykę jądrową (uran też wydobywa się metodami górniczymi).

Na obecnym etapie rozwoju technologii energetycznych odnawialne źródła energii dobrze spełniają swoją rolę dla potrzeb gospodarstw lokalnych a nie przemysłowych (ze względu na wysokie koszty wytwarzania). Wobec wzrostu cen żywności na świecie, w tym segmencie energetycznym wystąpił problem moralny czy wyprodukowane zboże przeznaczyć dla celów spożywczych czy energetycznych (biopaliwa).

Wobec zróżnicowanych poglądów na temat możliwości rozwoju energetyki jądrowej, warto w tym miejscu przypomnieć, że:

- w USA (najbogatsze i najbardziej rozwinięte technologicznie państwo świata) w ostatnim ćwierćwieczu nie zbudowano ani jednej elektrowni jądrowej;

- nie opanowano dotychczas technologii przechowywania odpadów energetyki jądrowej; nawet w USA, gdzie kosztem 18 mld dolarów wybudowano centralne podziemne składowisko tych odpadów (zamiast kilku składowisk lokalnych), nie zostało ono dotychczas uruchomione;

- występuje ograniczony dostęp do surowca jądrowego, jakim jest uran;

- wątpliwości budzi bezpieczeństwo eksploatacji elektrowni jądrowych (występujące i przemilczane awarie instalacji jądrowych mające negatywny wpływ na środowisko naturalne oraz zdrowie ludzi i zwierząt, ryzyko wykorzystania technologii jądrowej do produkcji broni masowego rażenia, przerażające skutki ewentualnego ataku terrorystycznego);

- wysokie koszty budowy elektrowni jądrowych. W przypadku instalacji czterech reaktorów jądrowych koszt wynosi 16 mld dolarów, bez uwzględnienia kosztów likwidacji reaktorów po ich zużyciu i kosztów przechowywania odpadów (patrz wyżej).

Nauka staje nie tylko przed problemem rozwiązań w zakresie poszukiwania nowych źródeł energii, bezpiecznej produkcji energii elektrycznej i ciepłej, ale również wskazania możliwości

oszczędzania energii. Ma się to wyrażać nie tylko poprzez automatyczne wyłączanie nadmiernych źródeł światła, źródeł ciepła i źródeł napędowych, ale poprzez znaczny wzrost sprawności maszyn górniczych i energetycznych, instalacji górniczych i energetycznych oraz procesów górniczych i energetycznych.

Polska jest jedynym krajem UE, który może sobie zapewnić bezpieczeństwo energetyczne z własnych zasobów węglowych. Zasoby bilansowe węgla kamiennego (energetycznego i koksującego) wynoszą 6 mld ton, co wystarczy na 60 lat eksploatacji. Z kolei udokumentowane zasoby węgla brunatnego to 35 mld ton, co wystarczy na 300 lat eksploatacji. Należy dodać, że jedna trzecia zapotrzebowania Polski na gaz ziemny pochodzi ze złóż krajowych. W odwodzie czekają ogromne zasoby gazu ziemnego łupkowego we wschodniej Polsce, których złoża wystarczą na kilkaset lat eksploatacji.

Dzisiaj nie mówi się już tylko o zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego, ale mówi się coraz głośniejszym głosem o bezpieczeństwie gospodarczym, na które składa się bezpieczeństwo energetyczne i bezpieczeństwo surowcowe. W skład surowców mineralnych, oprócz surowców energetycznych, wchodzi:

- surowce metaliczne, jak miedź, cynk, ołów, żelazo i inne;
- surowce chemiczne, jak węgiel, siarka, sole kamienne, sole potasowo-magnezowe i inne;
- surowce skalne, jak kamień budowlany i drogowy, kamień ozdobny, kamień szlachetny, żwir i piasek;
- surowce wodne, jak wody mineralne, wody lecznicze i wody termalne.

Wydział Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej od sześćdziesięciu lat kształci kadry inżynierskie, magisterskie i naukowe dla potrzeb przemysłu wydobywczego oraz nauk górniczych i geologicznych. Obecne kształcenie odbywa się na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych na następujących kierunkach studiów:

- I. Górnictwo i Geologia,
- II. Inżynieria Bezpieczeństwa,
- III. Mechatronika,
- IV. Zarządzanie i Inżynieria Produkcji

Na kierunku studiów Górnictwo i Geologia studenci mają do wyboru następujące specjalności studiowania:

1. Automatyka i energoelektryka w górnictwie,
2. Budownictwo podziemne i ochrona powierzchni,
3. Eksploatacja złóż i zagospodarowanie odpadów,
4. Geodezja górnicza,
5. Geologia górnicza i poszukiwawcza,
6. Geoturystyka,
7. Kształtowanie środowiska na terenach górniczych,
8. Maszyny górnicze, budowlane i drogowe,
9. Organizacja i ekonomika górnictwa,
10. Przeróbka kopalin stałych i marketing.

Na kierunku studiów Inżynieria Bezpieczeństwa do wyboru są trzy specjalności studiowania:

1. Gospodarka wodna i zagrożenia powodziowe,
2. Inżynieria ochrony i zarządzanie kryzysowe,
3. Technika i organizacja bezpieczeństwa i higieny pracy.

Na kierunku Mechatronika oferowana jest specjalność studiowania: Inżynieria systemów mechatronicznych w górnictwie.

Aktualne priorytety Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej to:

1. Pozyskiwanie kandydatów na studia oraz pełna życzliwość dla już studiujących, wyrażająca się tworzeniem atmosfery przychylności, zrozumienia i poświęcenia.
2. Awans Wydziału do pierwszej kategorii naukowej w dyscyplinie naukowej – górnictwo i geologia inżynierska, poprzez zwiększenie dorobku naukowego i innowacyjnego zgodnie z wymogami zawartymi w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową.
3. Modernizacja i rozbudowa Hali Technologicznej wraz ze wzmocnieniem infrastruktury badawczej w celu utworzenia Wydziałowego Laboratorium Badawczego Geoinżynierii i Zaawansowanych Technologii Górniczych dla celów naukowych i dydaktycznych.
4. Wykonywanie badań naukowych w celu generowania innowacyjnego górnictwa.

Wydział Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej jest jedynym w UE wydziałem wyższej uczelni dysponującym potencjałem

naukowym i dydaktycznym ze wszystkich obszarów innowacyjnego górnictwa, do których zalicza się:

- właściwe rozpoznanie geologiczne złóż z wykorzystaniem technologii satelitarnych i informatycznych;
- ekonomicznie efektywne wydobywanie kopalin z uwzględnieniem zaawansowanych technologii górniczych i informatycznych;
- zastosowanie energooszczędnych i niezawodnych maszyn górniczych wyposażonych w automatyczne systemy monitoringu i sterowania;
- zachowanie wszelkich wymogów bezpieczeństwa z wykorzystaniem metod sztucznej inteligencji;
- ochrona środowiska naturalnego.

Na naszym Wydziale prowadzone są również badania naukowe, które mieszczą się w modnej obecnie technologii czystego węgla, a mianowicie:

- wykorzystanie węgla do produkcji paliw wodorowych i paliw zawieszinowych ze szczególnym uwzględnieniem zgazowania węgla jako źródła wodoru dla Europy,
- wykorzystywanie CO₂ i gromadzenie go w wyrobiskach podziemnych kopalń.

Polskie grupy kapitałowe, które przed laty rozpoczęły swoją działalność od produkcji maszyn i urządzeń górniczych, dzisiaj po konsolidacjach oferują na świecie wszystkie formy działalności górniczej, do których zalicza się: projektowanie i budowę kopalń, głębinie szybów, drażnienie tuneli i wyrobisk przygotowawczych, dobór systemów mechanizacyjnych, wentylacyjnych i klimatyzacyjnych oraz dostarczanie kompleksowego wyposażenia. Do tego wszystkiego potrzebne są kadry inżynierskie, które będą chciały pracować nie tylko w kraju ale i za granicą. Pomocne w tym zakresie mogą okazać się również studia Mining Engineering dla studentów zagranicznych (z Chin, Indii, Afryki, Ameryki Południowej) w języku angielskim, które są organizowane na naszym Wydziale. Rozszerzona zostanie również oferta studiów podyplomowych, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem.

Wydział Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej jest dobrem wspólnym nauczycieli akademickich, studentów (trzech stopni), absolwentów oraz pracowników administracyjnych i inżynierjotechnicznych. Uczynimy wszystko, by praca i studia na Wydziale Górnictwa i Geologii odbywały się w atmosferze wzajemnej życzliwości, szacunku, dobroci i solidarności.

Krystian Probiez

Rok 2010 – 60 lat Wydziału Górniczego

Wydział Górnictwa i Geologii (dawniej Górniczy), aktualnie jeden z dwunastu wydziałów Politechniki Śląskiej, wkracza w rok jubileuszowy 60-lecia swojego założenia. Jest to równocześnie dobra okazja do przedstawienia i oceny dokonań tego wielce zasłużonego, nie tylko dla Górnego Śląska, wydziału, który wykształcił dla potrzeb regionu, kraju a także innych państw pokolenia absolwentów. Absolwentów którzy pełnili, i pełnią nadal, istotne dla działalności górnictwa funkcje. Absolwentów, którzy stali się „solą naszej ziemi”, którzy Jej ofiarowali swoją wiedzę, umiejętności, zapał i zdrowie, a nieraz niestety także i swoje życie. Absolwentów, którzy wykonywali swoją pracę nie dla sławy jedynie, lecz przede wszystkim z poczucia obowiązku dla potrzeb kraju i górnośląskiej ziemi. Absolwenci tego wydziału nie oczekiwali specjalnych oklasków lecz było im przykro, gdy w latach burzliwych przemian społeczno-ustrojowych i gospodarczych, byli nieraz odsądzani od czci i wiary, a ich zawód i dokonania przyrównywano do wielkiej „czarnej dziury”. Obarczano ich równocześnie, jak gdyby, odpowiedzialnością za nie najlepszy ówczesnie stan państwa, a szczególnie jego finansów, zominając, chyba cynicznie, o nieco wcześniejszej roli i znaczeniu górnictwa dla naszego państwa. Bez zbytniego patosu można stwierdzić, że absolwenci Wydziału Górnictwa i Geologii spełniali i nadal pełnią szczególną rolę w rozwoju i funkcjonowaniu górnictwa. Ten do niedawna nasz „narodowy” przemysł, a obecnie nadal ważny w warunkach gospodarki rynkowej i zapewniający nasze bezpieczeństwo energetyczne, i szerzej surowcowe, nie mógłby funkcjonować bez

udziału naszych absolwentów. Stwierdzenie to nie podlega najmniejszej wątpliwości, nawet u osób słabo obeznanych z działalnością Wydziału i funkcjonowaniem górnictwa. Jestem przekonany, że ocena dokonań zarówno Wydziału jak i jego absolwentów na rzecz regionu i kraju będzie z czasem obiektywna. Po biblijnych latach tłustych przychodzą chude a po wzlotach, upadki. Żyjemy w czasach, w których wydawać by się mogło, że w naszym życiu społecznym dominują wszelkiego rodzaju sondaże i badania opinii społecznej, i których wyniki, nieraz wbrew rozsądkowi, sterują naszymi zachowaniami i ocenami. W przypadku oceny zawodu górnika, który wykonywany był, i jest, przez większość naszych absolwentów, te oceny opinii społecznej są nadal niezwykle nam przychylnie. Zawód górnika jest uznawany do tej pory za ważniejszy od innych, a ich praca nie jest wystarczająco doceniana, wbrew poglądom uporczywie przedstawianym w niektórych środkach przekazu!

Każdy kto podejmuje się próby spisania i oceny dokonań Wydziału Górnictwa i Geologii oraz istotnych w jego historii wydarzeń, staje równocześnie przed problemem wyboru. Wybór ten oczywiście będzie zawsze subiektywny, bowiem przy tak długim okresie czasu, który jest omawiany, mało jest bezpośrednich świadków przytaczanych wydarzeń, pamięć jest ułomna i nie zawsze zachowały się zapiski z tamtych dawnych czasów. Należy zatem poprosić PT Czytelników o wybaczenie za ten subiektywny wybór i nadanie innej, niż oczekiwana rangi niektórym wydarzeniom. Wdzięczność należy się zaś natomiast tym, którzy podjęli się już wcześniej dzieła opisu istotnych dla działalności Wydziału Górnictwa i Geologii wydarzeń.

W przypadku mojej wersji refleksji o dziejach Wydziału, potrzebą pierwszej kolejności stało się wyznaczenie przedziałów czasowych historii Wydziału Górnictwa i Geologii. Jest oczywistością, że dzieje te są mocno powiązane z dziejami naszej Ojczyzny. Kryterium wyboru w moim przekonaniu było zatem dość proste, bowiem przyjąłem takie momenty przełomowe, po których wszystko, co się wydarzyło, nigdy nie było już takie jak przedtem. Wobec powyższego cezurą czasową stały się lata: 1956 (polski październik), 1968 (studencki marzec), 1980 (powstanie Solidarności), 1981 (stan wojenny), 1989 (początek upadku dawnego ustroju) oraz 2004 (przyjęcie naszego kraju do Unii Europejskiej).

Trudne początki (lata 1950–1956)

Wydział Górnictwa i Geologii, który początkowo nosił nazwę „Wydział Górniczy”, utworzono w 1950 roku i jest jednym z najstarszych wydziałów Politechniki Śląskiej.

Dla przypomnienia gliwicką *Alma Mater* utworzono w 1945 roku, aczkolwiek próby powołania pierwszej na Śląsku wyższej uczelni technicznej były podejmowane już w 1929 roku, lecz nie uzyskano zgody ówczesnego premiera rządu RP Kazimierza Bartla na utworzenie Politechniki w Katowicach. Dekret powołujący Politechnikę Śląską w Katowicach, z tymczasową siedzibą w Krakowie, wszedł w życie 11 czerwca 1945 roku. Miały w niej funkcjonować cztery Wydziały: Mechaniczny, Elektryczny, Hutniczy oraz Inżynieryjno-Budowlany. W połowie czerwca 1945 zaakceptowano propozycję lokalizacji Politechniki Śląskiej w Gliwicach m.in. ze względu na możliwość pozyskania dogodnie położonych terenów dla jej dalszej rozbudowy.

Najważniejszym wydarzeniem, które w sposób decydujący wpłynęło na charakter uczelni i jej związek z rejonem Górnego Śląska, było utworzenie w 1950 roku Wydziału Górniczego. Jego utworzenie poprzedziła konieczność wzrostu wydobywania węgla oraz plany budowy nowych kopalń. Dnia 30 listopada 1949 roku Rada Ministrów podjęła Uchwałę „O rozbudowie wyższego szkolnictwa górniczego w Politechnice Śląskiej”. W marcu 1950 roku prof. Andrzej Bolewski z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, późniejszy dr h.c. Politechniki Śląskiej, otrzymuje nominację na stanowisko pełnomocnika ministra oświaty ds. organizacji studiów górniczych w Politechnice Śląskiej. W marcu tegoż roku podjęto decyzję o uruchomieniu, z dniem 1 października, studiów górniczych w Politechnice Śląskiej. Bezwzględnie powołano też komisję programową dla studiów górniczych w AGH oraz Politechnice Śląskiej. Wstępny projekt architektoniczny gmachów Studiów Górniczych o kubaturze 60 tys. m³ zaprojektowali prof. arch. Zygmunt Majerski i inż. Julian Duchowicz. W czerwcu rektor Politechniki Śląskiej wystąpił do ministra szkół wyższych o powołanie studiów górniczych na naszej uczelni. Minister Adam Rapacki wyraził zgodę z dniem 1 lipca 1950 na utworzenie Dziekanatu Wydziału Górniczego i powierzenie funkcji p.o. dziekana ds. studiów górniczych prof. Józefowi Wąsowskiemu.

Na Wydziale Elektrycznym prodziekanem ds. studiów górniczych został prof. Władysław Kołek, zaś na Wydziale Mechanicznym rolę taką pełnił prof. Janusz Dietrych. 12 lipca 1950 roku podpisano akt erekcyjny wydział górniczy, co uruchomiło *de facto* studia górnicze. *De jure* nastąpiło to 28 sierpnia, poprzez opublikowanie w Dzienniku Urzędowym PRL Rozporządzenia Ministra Szkół Wyższych i Nauki. Rekrutacja na I rok studiów inżynierskich dla specjalności eksploatacja złóż oraz przeróbka kopalin stałych na Wydziale Górniczym została zakończona 31 sierpnia. Równocześnie na Wydziale Mechanicznym przeprowadzono nabór na I, II i III rok studiów dla specjalności mechanizacja górnictwa, zaś na Wydziale Elektrycznym dla specjalności elektryfikacja górnictwa. We wrześniu 1950 roku organizację Wydziału przejmują prof. Tadeusz Laskowski, a na Wydziale powstaje Katedra Chemii, pod kierownictwem prof. Eugenii Kowalskiej oraz Katedra Matematyki, którą kierował prof. Kazimierz Szałajko. Profesor Szałajko, absolwent Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, asystent wybitnego polskiego matematyka Stefana Banacha, był bardzo lubiany przez studentów, mimo to, że wymagał od nich wiele. W lutym 1951 roku, jak wspominał profesor, odbył się pierwszy egzamin kursowy z matematyki, a zgodnie z uniwersyteckim przedwojennym zwyczajem egzamin ten przeprowadzali wyłącznie samodzielni pracownicy i ci, którzy mieli wykłady. Obowiązek ten przypadł jemu osobiście, a ponieważ kandydatów było bardzo wielu, więc egzaminował bez przerwy przez 12 dni! „Tak duża liczba zgłoszonych kandydatów na studia była wynikiem faktu, że w okresie wojny Śląsk (i inne części kraju) były pod okupacją niemiecką, gdzie nawet szkolnictwo średnie było zakazane, więc «wygłodzeni» brakiem możliwości kształcenia się chcieli korzystać z nowych warunków i możliwości. A kierunek górniczy był od początku bardzo atrakcyjny” – pisał prof. Szałajko. Drugą wybitną postacią, która kształciła naszych studentów, był prof. Marian Palej, absolwent Politechniki Lwowskiej, zatrudniony w Katedrze Geometrii Wykreślnej od 1 października 1950 roku.

W 1951 roku doc. Czesław Poborski obronił jako pierwszy na wydziale pracę doktorską. Dotyczyła ona sapropelitów Górnośląskiego Zagłębia Węglowego, zaś jej promotorem był prof. A. Bolewski. W tym pierwszym okresie historii wydziału doktoraty nie były zbyt popular-

ne, o czym świadczyć może jedynie jeszcze jedna, poza wspomnianą rozprawą doc. Poborskiego, obroniona na wydziale praca doktorska.

Na Barbórkę 1951 roku przekazano studentom i pracownikom dwa pierwsze segmenty gmachu Wydziału Górniczego, zaś w 1952 roku Wydział Górniczy przejmując z Wydziałów Mechanicznego i Elektrycznego kształcenie inżynierów mechaników i elektryków dla górnictwa. Utworzono Oddziały: Eksploatacji Złóż, Przeróbki Mechanicznej Węgla, Mechanizacji Górnictwa i Elektryfikacji Górnictwa.

W 1953 roku pierwsza grupa inżynierów mechanizacji górnictwa (340 osób) oraz elektryfikacji górnictwa (25 osób) ukończyła studia inżynierskie. Ważnym rokiem dla wydziału w tym okresie był także rok 1954, w którym oddano do użytku pawilon Instytutu Przyrody wraz z audytorium Wydziału Górniczego. W roku tym ukończyła wydział pierwsza grupa inżynierów eksploatacji (173 osoby) oraz przeróbki kopalin stałych (50 osób). W 1955 roku wydział ukończyli pierwsi magistrowie inżynierowie mechanizacji górnictwa (25 osób) oraz elektryfikacji górnictwa (10 osób).

Można zatem wykazać, że poczynszy od przełomu lat 1953/54 nasi absolwenci obejmują istotne stanowiska w kopalniach oraz innych zakładach naszej górnictwej profesji.

I tak pozostało do dzisiaj!

Lata rozwoju (1956–1968 oraz 1968–1980)

Wydział Górniczy w tych latach wyraźnie okrzepł, ustabilizował się i pracował na swoją renomę i uznanie w przemyśle Śląska i kraju. Trzeba tutaj wspomnieć, że absolwenci naszego wydziału pracowali nie tylko „na węglu” i „dla węgla”. Pracowali także przy budowie kopalń zagłębia miedziowego i innych (o czym miałem okazję przekonać się również w osobistych rozmowach, np. podczas wzruszających spotkań na powtórnych immatrykulacjach, organizowanych przez władze wydziału po 50. latach od rozpoczęcia studiów).

W ważnym, nie tylko dla historii wydziału, roku 1956. działy się rzeczy, które z dzisiejszej perspektywy można uznać za niemal *science fiction*. Otóż 24 lutego tego roku podpisano umowę pomiędzy mini-

strami górnictwa i energetyki, przemysłu ciężkiego oraz rektorami AGH i Politechniki Śląskiej, mającą na celu udzielenie bezpośredniej pomocy przemysłu w rozwoju szkolnictwa górniczego i hutniczego w latach 1956–1960. Na czele komitetu kuratorskiego stanął przewodniczący Państwowej Rady Górnictwa prof. Bolesław Krupiński. Czy ktoś z dzisiejszych ministrów, przy chronicznym i notorycznym niedoinwestowaniu nauki, jest w stanie to sobie w ogóle wyobrazić? Abstrahując od tego, że aktualnie nie istnieje ministerstwo górnictwa i energetyki, które chyba byłoby przydatne dla zapewnienia naszego bezpieczeństwa energetycznego i surowcowego. W dobie, gdy jeden podmiot, którego właścicielem jest Skarb Państwa, produkuje często węgiel na tzw. zwaly, zaś inny, tego samego właściciela, importuje ten nośnik energii.

W roku 1956 nasz wydział opuszczają pierwsi magistrowie inżynierowie eksploatacji złóż oraz przeróbki mechanicznej węgla.

Polski październik 1956 roku – wśród upominających się po raz pierwszy o godność, sprawiedliwość i pracę, nie zabrakło oczywiście naszych studentów i pracowników. Brali oni udział w wiecach popierających przemianę dokonującą się w kraju oraz „marszach milczenia” dla poparcia powstania węgierskiego. Organizowali również pomoc materialną dla Węgier. Pojawiły się pierwsze przejawy demokracji, bowiem społeczność akademicka wydziału akceptowała samorzutnie kandydata na posła do Sejmu, którym został prof. Adam Zawadzki. Poprowadził On ze sztandarem „marsz milczenia”, zaś procedurę „akceptacji–wyborów” przeprowadzał pracownik Katedry Geologii doc. T. Krzoska.

Z początkiem roku 1959. oddano do użytku halę technologiczną. Prof. Tadeusz Laskowski zostaje w tym roku rektorem Politechniki Śląskiej (pełnił funkcję do 1965 roku).

Jedną z oznak zachodzących przemian było powołanie w 1960. Stowarzyszenia Wychowanków Wydziału Górniczego, organizacji niezwykle prężnej do dzisiaj, która realizuje w praktyce zasady wynikające z dobrych obyczajów „starej strzechy”. Wspiera ona absolwentów w wykonywaniu zawodu, adaptacji w miejscu pracy i towarzyszy im „na dobre i na złe” w różnych sytuacjach zawodowych. Ktoś kiedyś powiedział, że uczelnia/wydział to łańcuch z ogniwami pracowników – studentów – absolwentów. Jeśli tak jest, to Stowarzyszenie Wychowanków naszego wydziału jest niezwykle mocnym ogniwem,

którego bez fałszywej skromności pozostałe wydziały naszej *Alma Mater* zawsze nam zazdrościły.

Rok 1961 zapisał się w naszych dziejach oddaniem do użytku pawilonu Oddziału Mechanizacji Górnictwa oraz pierwszym na naszym wydziale kolokwium habilitacyjnym (prof. Ludwik Müller na temat tarcia płynnego w elementach maszyn). Nie można nie wspomnieć także o utworzeniu Muzeum Geologicznego, w którym zgromadzone, ocalałe z wojennej zawieruchy, zbiory geologiczne pochodzące z górnośląskich muzeów. Na mocy porozumienia pomiędzy rektorem Politechniki Śląskiej prof. Kniagininem a dyrektorem Muzeum Górnośląskiego prof. Gładyszem, Politechnika Śląska zobowiązała się do naukowego opracowania zbiorów i udostępnienia ich społeczeństwu, czego rezultatem była pierwsza ekspozycja licząca 71 gablot, wystawiona w trzech salach. Wielki udział w utworzeniu tego muzeum mieli geolodzy naszego wydziału m.in. doc. Cz. Poborski, doc. T. Krzowska, dr K. Hamberger, dr H. Czaporowska i dr L. Staniek.

19 marca 1964 roku miało miejsce tragiczne wydarzenie w dziejach zarówno wydziału jak i uczelni. Otóż w wypadku samochodowym, w drodze do Rybnika na zajęcia, ginie siedmiu pracowników uczelni, wśród nich doc. Czesław Poborski.

W 1967. zakończono budowę gmachu Wydziału Górniczego, zaś w październiku, w nowo oddanej auli im. prof. W. Kuczewskiego, odbyła się 23. inauguracja roku akademickiego.

W marcu 1968 roku miały miejsce wydarzenia podobne do „Wiosny Ludów” z 1848 roku. Nazywano je w Polsce niekiedy „wydarzeniami marcowymi”, a głównymi ich uczestnikami byli studenci, lecz w innych krajach europejskich trwały dłużej niż marzec (np. paryski maj). W Gliwicach też odbywały się demonstracje studenckie, przemarsz studentów ulicami miasta z placu Krakowskiego na południowy wiec pod pomnikiem Adama Mickiewicza, bodajże 11 marca. Interweniowała wtedy milicja i ZOMO, a niektórzy z dopominających się o wolność słowa i zwracających uwagę na wiarygodność środków przekazu poprzez skandowanie – „prasa kłamie”, mieli okazję osobistego zapoznania się z „bijącym sercem” ówczesnej partii (czyli milicyjną pałą, najczęściej białą). Czas zaciera pamięć wielu szczegółów zdarzeń, lecz ostatnio Instytut Pamięci Narodowej opublikował liczne fotografie, wykonywane z ukrycia uczestnikom zdarzeń przez

funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Posłużyły one kiedyś do represji i relegowania studentów z uczelni.

Wydarzenia marcowe spowodowały nie tylko na naszej *Alma Mater*, zmiany struktury organizacyjnej. Powstały filie Politechniki Śląskiej w Katowicach, Rybniku i Dąbrowie Górniczej, zaś na uczelni pojawiło się także nowe stanowisko naukowo-dydaktyczne tzw. docenta marcowego.

W 1969 roku na wniosek Rady Wydziału prof. Aleksander Wiktorowicz Dokukin (górnik, z Instytutu Górniczego im. Skoczinskiego w Moskwie) zostaje doktorem *honoris causa* Politechniki Śląskiej. Ci, którzy go pamiętali, twierdzili, że będąc znakomitym fachowcem był równocześnie niezwykle miłym i sympatycznym człowiekiem. W 1971 roku prof. Wacław Cybulski zostaje członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk, co równocześnie stanowiło uznanie jego naukowych osiągnięć. Lata następne to jak gdyby „era profesora Jerzego Nawrockiego”, bowiem w 1974 roku profesor zostaje rektorem Politechniki Śląskiej, pełniąc tę funkcję do 1981 roku. W 1975 zostaje posłem na Sejm PRL, zaś w 1978 prof. Jerzy Nawrocki otrzymał godność doktora *honoris causa* Instytutu Elektrotechnicznego w Nowosybirsku, natomiast w roku 1979 został członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk.

W tym okresie nastąpiło jeszcze jedno wydarzenie, które swoim znaczeniem przekroczyło znane dotychczas miary i skale ocen oraz wyobraźni. Otóż 16 października 1978 dokonano wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Byłem w tym czasie na wydziale, oczekując na zakończenie laboratorium z geologii dla studentów studiów wieczorowych, prowadzone przez moją małżonkę. W trzeszczącym przenośnym odbiorniku radiowym (nie pamiętam już jakiej marki), zasilanym prowizorycznie z płaskich baterii (bo tych właściwych nie można było nigdzie kupić – „wyszły”), usłyszałem informację o wyborze papieża Polaka. To była tak nieprawdopodobna wiadomość, że musiałem się nią z kimś podzielić. Oczywiście wszedłem do laboratorium i powiedziałem o tym. Po chwili konsternacji i ciszy, zapanowała euforia i radość, której nigdy potem już nie byłem świadkiem. To było coś niesamowitego! Na szczęście do końca zajęć było niewiele więcej aniżeli akademicki kwadrans, bo zajęć nie dało się już dalej kontynuować. Studenci zresztą swoje zadanie, rozpoznanie skał na podstawie cech zewnętrznych, wykonali. Myślę, że to

przewinienie, polegające na spowodowaniu skrócenia zajęć, zostanie po tylu latach wybaczone.

Dzisiaj już wszyscy wiemy, że był ciąg dalszy, bowiem Papież przyjechał w 1979 roku do Polski, i można się było z nim spotkać, mimo że pracownikom wydano wówczas zakaz udzielania urlopów. Dobrze, że kolej, na którą się często narzeka, podstawiała wtedy wystarczającą ilość dodatkowych pociągów do Krakowa.

Czas Solidarności i stan wojenny (1980–1981)

W grudniu 1980 roku oficjalnie powstała uczelniana organizacja NSZZ „Solidarność”, jednakże swoją działalność prowadziła faktycznie już wcześniej. Powstaje również organizacja studentów NZS. To był niezwykle interesujący okres, w którym uczono się praktycznie zasad demokracji oraz upominano się o prawa obywateli i pracowników. Na uczelni wiązało się to z niezwykle ciekawymi prelekcjami dla studentów i pracowników, które prowadzone były nieraz przez wielkie znakomitości, w tym także przez znanych wtedy dysydentów a dzisiaj polityków. Na te prelekcje, oprócz obecności licznych dobrowolnych słuchaczy, przybyło również wielu, by posłuchać wystąpień... służbowo.

W holu naszego wydziału pracował bez jakichkolwiek przerw telefax „produkujący” metry papierowych taśm. Jego terkoczący dźwięk skojarzył mi się z młotem pneumatycznym, chociaż dźwięk był zupełnie inny. Dla mnie było to jednakże niezwykle skuteczne kruszenie młotem.... monopolu informacyjnego (ówczesnego). W godzinach popołudniowych rytm pracy wydziału w zasadzie niczym się nie wyróżniał, lecz raz np. po 15.00, w zapelnionej sali 200, odbywała się zaimprovizowana msza święta.

W czerwcu 1981 prof. Jerzy Nawrocki zostaje ministrem nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, którą to funkcję pełnił jedynie do 16 grudnia 1981 (czyli do tragedii na „Wujku”). Wybory do władz dziekańskich odbyły się w czerwcu 1981, już według nowej ordynacji wyborczej, uprawniającej do czynnego prawa wyborczego również grupy pracowników, które dotychczas tego prawa były pozbawione. Dotyczyło to pomocniczych pracowników naukowo-dydaktycznych (adiunkci, asystenci),

pracowników technicznych oraz administracyjnych. Ponadto do wyborów dopuszczeni zostali przedstawiciele studentów. Wybory, pomimo skomplikowanej i gorącej atmosfery w kraju, odbyły się jednak w sposób spokojny i w pełni demokratyczny. Ważnym elementem wyborów były spotkania kandydatów na dziekanów z wyborcami, na których kandydaci przedstawiali swoje programy wyborcze oraz odpowiadać musieli na szereg pytań, w tym także osobistych i o charakterze politycznym. W wyniku wolnych i demokratycznych wyborów powołane zostały władze dziekańskie w składzie: prof. dr inż. Włodzimierz Sikora jako dziekan oraz doc. dr inż. Stanisław Błaszczczyński i doc. dr hab. inż. Tadeusz Kapuściński jako prodziekani.

W listopadzie 1981 roku rozpoczął się strajk studencki związany z nowelizacją ustawy o szkolnictwie wyższym i konfliktem na WSI w Radomiu oraz Wyższej Szkole Pożarnictwa w Warszawie, zaś 13 grudnia wprowadzono stan wojenny (w jego rezultacie rektor oraz dziekani trzech wydziałów zostali zwolnieni z pełnionych funkcji).

Nie mogliśmy uwierzyć w dochodzące do nas wieści z „Wujka”, że można strzelać do górników. Wielu poważnych i szanowanych ludzi podawało początkowo w wątpliwość te informacje. Informacje o „Wujku” pochodziły od umyślnych, bowiem łączność telefoniczna była odcięta i nawet „węglówką” nie można się było porozumieć.

Zwyczajny dzień stanu wojennego charakteryzowało zamykanie instytutów i katedr o godz. 15.00, po uprzednim zabezpieczeniu przed nieuprawnionym używaniem maszyn do pisania. Zamykano (te maszyny) na kłódki z łańcuchem. Zabroniono także korzystania z kserografów i powielaczy. W tych niezwykle mroźnych i śnieżnych dniach pojawiło się natomiast obowiązkowe sprzątnięcie śniegu sprzed budynku wydziału. Miałem zaszczyt odśnieżania w towarzystwie wybitnych i zasłużonych profesorów (taka okazja już nigdy potem się w moim życiu nie pojawiła).

Pracownicy i studenci Uczelni zostali poddani represjom w postaci aresztowań (4 pracowników, 11 studentów) i internowania (13 pracowników). Zajęcia dydaktyczne zawieszono do 21 stycznia 1982 roku.

W czerwcu 1982 roku, w wyniku działania uczelnianej komisji weryfikującej kadrę uczelni w okresie stanu wojennego, zwolniono 272 nauczycieli akademickich, głównie za postawę i działalność związkową w NSZZ „Solidarność”. Po rozpatrzeniu odwołań tylko

8 osób przywrócono do pracy. Represje były dotkliwe także wobec pracowników i studentów naszego wydziału.

Prof. Włodzimierz Sikora, usunięty ze stanowiska dziekana, nazwał ten burzliwy okres na uczelni, chyba trafnie, najkrótszą kadencją.

Czas smuty, stagnacji i nadziei (1982–1989)

Życie na uczelni i wydziale po tych smutnych wydarzeniach nie powróciło już nigdy do stanu poprzedniego. Jakkolwiek zakaz przebywania na uczelni po 15.00 został cofnięty, to coraz rzadziej przebywano aż tak długo. Zachodziło pytanie o sens, po co? Nawet jeśli ktoś wykonywał badania niezbędne do pracy doktorskiej lub habilitacyjnej. Powoli ubywało też studentów i pracowników naukowych. Liczba studentów na Politechnice Śląskiej w roku akademickim 1987/88 (ok. 6800) może wydawać się szokująco niska, w porównaniu np. z liczbą aktualnie studiujących w roku akademickim 2009/2010 na naszym wydziale (ponad 4100).

W 1983 roku nasz prof. Adam Szczurowski zostaje przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, zaś mgr inż. Eugeniusz Ciszak, nasz absolwent, zostaje podsekretarzem stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki.

W 1985 roku Muzeum Geologii Złóż, Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej w Gliwicach, nadano imię Czesława Poborskiego. Muzeum to jest spadkobiercą i kontynuatorem tradycji muzealnictwa przyrodniczego na Górnym Śląsku, sięgających pierwszej połowy XIX wieku. Muzeum wspomaga nauczanie przedmiotów geologicznych, głównie na Wydziale Górnictwa i Geologii oraz propaguje nauki o Ziemi wśród młodzieży szkolnej i w społeczeństwie Górnego Śląska. W naszym muzeum znajduje się m.in. kolekcja księdza jezuity Leopolda Jana Szersznika z Cieszyna, pochodząca z 1802 roku, która uważana jest za jedną z najstarszych w Polsce. W 1985 roku zorganizowano na naszym wydziale, wspólnie ze studentami, pierwszą na Górnym Śląsku Giełdę Mineratów, Skał i Skamieniałości.

W wyniku usilnych starań dyrektora Instytutu Geologii Stosowanej prof. dr. hab. inż. Wiesława Gabzdyla oraz dziekana wydziału prof.

zw. dr. hab. inż. Mirosława Chudka, uzyskano zgodę Ministerstwa na uruchomienie w roku akademickim 1987/88 studiów magisterskich w specjalności Geologia poszukiwawcza i górnicza, według planu studiów opartego o bazę górniczną. Tym samym Politechnika Śląska stała się drugą uczelnią w Polsce, po AGH w Krakowie, kształcącą mgr. inż. geologów górnicznych (pierwsi absolwenci tej specjalności otrzymali dyplomy mgr. inż. geologów górnicznych w 1992 roku).

W czerwcu, po pamiętnych wyborach, w których przeprowadzeniu pomagali licznie pracownicy naszego wydziału, dwaj adiunkci dr inż. Sebastian Cypionka oraz dr inż. Janusz Steinhoff, zostają posłami na Sejm X kadencji.

Czas przemian (1989–2004)

Czas przemian społeczno-politycznych oraz gospodarczo-ustrojowych wywołał początkowo, niemal u wszystkich wielkie nadzieje.

W poprzednio obowiązującym ustroju gospodarczym bogactwa mineralne – kopaliny, a szczególnie węgiel, uznawane były (słusznie lub niesłusznie i bez względu na koszty), niemalże za podstawę funkcjonowania systemu, zaś dochody z eksportu kopalin poważnie zasilaty chronicznie pustą „państwową kasę” i podtrzymywały niejednokrotnie niesprawny system. Przemysł wydobywający nasze kopaliny – górnictwo, a szczególnie węgla kamiennego, był przez lata traktowany jako nasz przemysł narodowy i „oczko w głowie” poprzednio rządzących ekip. Górnicy zaś do dzisiaj postrzegani są jako beneficjenci systemu, głównie poza Śląskiem, lecz nie tylko. Jest to głęboko niesłuszne, bowiem rzekome „korzyści” były rażąco niewspółmierne do ich wysiłku, lecz pamięć np. o górniczych sklepach, nazywanych także „gewexami”, jest tak samo żywa jak np. ostatnie „wizyty” protestujących górników przed budynkami ministerstw w Warszawie.

Wprowadzanie zasad gospodarki rynkowej spowodowało zasadnicze zmiany w funkcjonowaniu górnictwa i szerzej gospodarowaniu surowcami mineralnymi. Oczekiwania pracobiorców w górnictwie (z jednej strony), że praca przy eksploatacji kopaliny powinna dać przynajmniej godziwe źródło dochodu, zaś z drugiej, że korzystanie

z naszych narodowych bogactw mineralnych powinno pozytywnie wpływać na rozwój gospodarki, skonfrontowane zostały z realiami ekonomicznymi, niekoniecznie pozytywnymi i przyjemnymi. Pierwsze lata restrukturyzowania naszego górnictwa wykazały, że nie zawsze górnictwo dawało godziwe źródło dochodu i nie dla wszystkich, o czym świadczyła stale spadająca liczba zatrudnionych (od powyżej 400 tys. w 1989 roku do około 112 tys. obecnie). Problemy ze znalezieniem właściwego miejsca i roli przemysłu wydobywczego w warunkach gospodarki rynkowej były szczególnie widoczne w górnictwie węgla kamiennego. Po początkowych nawoływaniach zarządzających naszą gospodarką do zwiększania produkcji węgla (pamiętny apel o zwiększenie produkcji węgla premiera Mazowieckiego), przystąpiono do likwidacji tego górnictwa, a co najmniej ograniczania jego zdolności produkcyjnych (efekt podobny, jeśli nie identyczny). Zachodzi też często ponawiane pytanie czy reformowane górnictwo węgla kamiennego mogło być rentowne przy eksploatacji węgla w danych warunkach geologiczno-górnicznych? Skoro rozpoczęło funkcjonowanie w warunkach rynkowych, płacąc za produkty i usługi niezbędne do produkcji węgla ceny rynkowe, otrzymując zaś za węgiel zapłatę niekoniecznie godziwą, bo według cen regulowanych przez państwo. Oczywiście w interesie każdego państwa korzystnym jest utrzymywanie niskich cen nośników energii lecz nie może to przebiegać w niezgodzie z Kodeksem handlowym, i kosztem górnictwa węgla kamiennego, kosztem zagrożenia naszego bezpieczeństwa energetycznego i surowcowego.

W przypadku górnictwa węgla kamiennego pojawiło się dodatkowo, wcześniej nieznane, zjawisko, jakim był niewątpliwie PR i to „czarny”, który w skrócie polegał na ekspozowaniu jedynie negatywnych cech działalności wydobywczej. Nawet niektórzy prominentni przedstawiciele rządu RP, a więc reprezentujący „właściciela”, przyrównywali górnictwo do „czarnej dziury”. Ignorowano tym samym podstawy ekonomii (ta uwaga dotyczy niestety także ekonomistów), w których już dawno wykazano i opisano obecność tzw. cykli koniunkturalnych. Jak zaś ogólnie wiadomo, po latach dekoniunktury przychodzi koniunktura i odwrotnie, zaś w każdym stadium cyklu powinno się być na to przygotowanym. Nikomu też, jak dotychczas, nie udało się dowieść niesłuszności twierdzenia pojawiającego się

już w XVII w., że jedynymi źródłami dóbr są „natura (a więc także bogactwa mineralne) i praca”. To negatywne postrzeganie górnictwa, przede wszystkim węgla kamiennego (lecz nie tylko) w środkach społecznego przekazu trwa nadal, chociaż może z nieco mniejszą intensywnością. Opinia społeczna coraz lepiej zdaje sobie jednakże sprawę ze znaczenia i roli własnych nośników energii w zapewnieniu naszego bezpieczeństwa energetycznego.

Niezależnie od tych opisanych warunków, w jakich restrukturyzowano górnictwo, należy koniecznie wspomnieć o nieprzychylniej i restrykcyjnej polityce fiskalnej państwa wobec górnictwa węgla kamiennego, która doprowadziła do nadmiernego obciążenia tej branży daninami publicznoprawnymi (na poziomie niespotykanym w innych krajach), zadłużenia branży i niewydolności finansowej.

Takie a nie inne losy górnictwa miały i mają nadal istotny wpływ na funkcjonowanie wydziału. Proces reformowania i likwidowania górnictwa nie mógł jednakże w żadnym przypadku doprowadzić do... likwidacji wydziału. Nie można było tego wykluczyć chociażby z tego powodu, że pojawiały się głosy o nadmiarze uczelni kształcących adeptów górnictwa. Na szczęście ten czarny scenariusz się nie sprawdził, jednakże mieliśmy okazje przekonać się o tym, jak mało ważne są dawne zasługi i osiągnięcia. Wydział mógł przetrwać tylko pod warunkiem, że dostosuje swoją działalność do współczesnych warunków i będzie miał studentów. Jakże gorzko brzmiały słowa niektórych naszych absolwentów, na spotkaniach środowiskowych organizowanych przez nasze Stowarzyszenie Wychowanków, o tym, że po raz drugi nigdy nie podjęliby trudów studiowania na macierzystym wydziale i nie poleciliby tego też swoim dzieciom. Było to w czasach, gdy po niemal każdym nieprzychylnym artykule o górnictwie, ubywało nam studentów. Na naszej koronnej specjalności – Eksploatacji – był jeden rocznik, który ukończyło jedynie kilku studentów. Ciekawe było równocześnie to, że informacje o katastrofach w kopalniach nie wpływały tak radykalnie na zmniejszanie liczby studiujących.

Należało zatem działać, a nie lamentować, wobec czego przystąpiono do tworzenia nowych specjalności nauczania (m.in. Geodezja górnicza, Geoturystyka i Gospodarka wodna, od 2000 roku, Kształtowanie środowiska na terenach górniczych) i dostosowywano klasyczne

specjalności do wymagań rynku pracy. Połączono np. kształcenie na Eksploatacji z zagospodarowaniem odpadów, zaś na kierunku Maszyny górnicze z budowlanymi i drogowymi. Absolwenci np. Elektryfikacji nigdy nie mieli specjalnych trudności w znalezieniu pracy gdziekolwiek, także poza górnictwem.

Studenci znowu zaczęli pojawiać się tłumnie na Wydziale Górnictwa i Geologii (która to nazwa zaczęła obowiązywać od 1 maja 1991 roku), i również studentki! I to jakie ładne, o czym można się przekonać, odwiedzając wydział, i z powodu których, poczynawszy od 2003 roku trzeba było zmienić ceremoniał naszego tradycyjnego barbórkowego „skoku przez skórę”.

Rozwijała się współpraca z zagranicą m.in. w ramach programów europejskich Tempus i Socrates, a także odnowiono współpracę z Wietnamem.

Nasi absolwenci zajmują coraz bardziej znaczące stanowiska w przemyśle oraz administracji państwowej i samorządowej, zostają posłami na Sejm oraz senatorami RP.

W listopadzie 1990 roku odbyły się pierwsze wybory rektora i dziekanów w warunkach pełnej autonomii uczelni. W 1992 roku nasi studenci przebywają na praktyce w Doncaster College w ramach programu Tempus (w następnym roku wizytują nas studenci angielscy), zaś prof. Gil otrzymuje (pośmiertnie) indywidualną nagrodę I^o Edukacji Narodowej za książkę *The Theory of Strata Mechanics*. W 1996 roku JM Rektor Politechniki Śląskiej przenosi się z rektora-tem do gmachu naszego wydziału. Na Barbórkę 1997 roku oddano do użytku automatyczne główne drzwi wejściowe do gmachu wydziału oraz ufundowano nowy sztandar wydziału z godłem górników i godłem geologów *mente et malleo* (myślą i młotkiem). Było to możliwe dzięki wsparciu naszego absolwenta, ówczesnego prezesa „Węglókoks”, dr. inż. Sebastiana Cypionki. W 1999 roku odnowiono współpracę z Wietnamem – prezydent VINACOAL Doan Van Kien (nasz absolwent z 1974 roku) przebywał na wydziale. Delegacja naszych dziekanów (prof. Chudek, prof. Drzęźła, prof. Probiez) przebywała zaś w Wietnamie z okazji 25. rocznicy ukończenia studiów na ówczesnym Wydziale Górniczym przez pierwszą grupę absolwentów wietnamskich. Nawiązano współpracę z Wietnamską Narodową Korporacją VINACOAL oraz Technicznym Uniwersytetem Górniczo-

-Geologicznym w Hanoi. W 2000 roku nasi studenci rozpoczynają praktyki w ramach programu Socrates na Wydziale Górniczym Universidade de Oviedo (Hiszpania), zaś w listopadzie tego roku zorganizowano uroczystość odnowienia immatrykulacji dla studentów, którzy pięćdziesiąt lat wcześniej rozpoczęli studia na naszym wydziale. Zorganizowano też pierwszą Międzynarodową Konferencję Naukową – Górnictwo Zrównoważonego Rozwoju. W 2002 roku grupa studentów wraz z dziekanami wzięła udział w górniczych mundurach galowych i ze sztandarem wydziału, w paradzie górników z okazji 150-lecia górnictwa soli potasowych w Stassfurtie (Niemcy). W paradzie tej uczestniczyło ok. 1500 górników, niektórzy także w strojach historycznych. W 2003 roku podpisano umowę o współpracy pomiędzy VINACOAL – Wietnam a Politechniką Śląską, w wyniku której grupa młodzieży wietnamskiej rozpoczęła kursem adaptacyjno-językowym studia magisterskie na naszym wydziale. Inżynierów górników z Wietnamu kształcono również na corocznie wznawianych studiach podyplomowych „Nowoczesne górnictwo”.

Jesteśmy w Unii Europejskiej Stan obecny i perspektywę rozwoju Wydziału Górnictwa i Geologii u progu jubileuszu

Nasze wstąpienie do Unii Europejskiej zbiegło się z wyraźnym trendem wzrostowym liczby studiujących, nie tylko na naszym wydziale. Zapamiętane przez starsze pokolenie kolejki np. po podstawowe środki do życia, papier toaletowy a także i po paszport – czyli przekleństwo dawnych czasów, zamieniły się w kolejki po wiedzę – we współczesnych czasach. Za „kasą” teraz też jest, i kolejka, i pogoń. I te kolejki w tym wyścigu za wiedzą są *signum temporis*, które rozpoczęły się w pamiętnym sierpniu 1980 roku.

Trend studiowania na naszym wydziale spowodowany był nie tylko tym, że niektóre spółki węglowe wprowadziły ponownie, ku zadowoleniu studentów, płatne praktyki oraz stypendia fundowane. Młodzież dostała szansę wykorzystania nabytej u nas wiedzy w całej Europie i dla całej Europy (znając oczywiście języki obce). Polski

student i górnik stał się zdolny do podjęcia konkurencyjnego wyzwania, podobnie jak polski hydraulik i polska pielęgniarka (np. polscy górnicy cieszą się bardzo dobrą opinią w Czechach). Zadaniem zaś wydziału było umożliwienie im tego m.in. poprzez odpowiednią ofertę studiowania, plany i programy studiów.

Wstąpienie do UE wiązało się także z narastaniem zagrożeń dla bezpieczeństwa energetycznego, a szerzej bezpieczeństwa surowcowego, i to zarówno dla naszego kraju jak i innych krajów Unii Europejskiej, która w ponad 55% uzależniona jest od dostaw nośników energii z zewnątrz.

Jak wiadomo, albo lepiej powinno być wiadomym, Polska nie jest zaliczana do krajów ubogich w bogactwa mineralne, chociaż są kraje, które ją w tej dziedzinie wyraźnie wyprzedzają jak np. Australia, Brazylia, Chiny, Kanada, Rosja, RPA, USA. W Unii Europejskiej jesteśmy krajem o najbardziej zaawansowanej, co najmniej ilościowo, produkcji górniczej. Nie ulega wątpliwości, że szczególną rolę pośród naszych kopalin odgrywał i nadal odgrywa, ku zadowoleniu niektórych i dezaprobach innych, węgiel kamienny. Tym bardziej że koszty wytwarzania gigadżula energii, które w porównaniu do ropy naftowej i gazu ziemnego są najniższe w przypadku węgla, jednoznacznie wskazują, że w Polsce węgiel nadal powinien pozostawać podstawowym źródłem energii.

Zaobserwowano jednakże, że trendy rozwoju polskiego i światowego górnictwa węgla kamiennego są rozbieżne, bowiem na świecie obserwuje się intensywny wzrost produkcji węgla, zaś w Polsce trend jest odwrotny. Asynchroniczne funkcjonowanie polskiego górnictwa na tle światowego wynika zapewne z braku uwzględnienia występowania cykli koniunkturalnych.

Nie wszystkie kraje posiadają zasoby kopalin – energetycznych, metalicznych czy chemicznych, co powszechnie wiadomo, a mimo to ich gospodarka dobrze prosperuje, zaś poziom zamożności społeczeństw jest wysoki. A zatem posiadanie i eksploataowanie własnych bogactw mineralnych nie musi *a priori* gwarantować dobrobytu. Nie ulega jednakże wątpliwości, że posiadanie własnych zasobów poprawia stan bezpieczeństwa surowcowego i „uodparnia” na ewentualny szantaż ekonomiczny. W żadnym zaś przypadku nie może być „traktowane jako nieszczęście”, bowiem ten absurd zaprzecza

podstawowym zasadom gospodarki rynkowej, w której najważniejsze jest „mieć” (a nie być). Samo posiadanie jakichkolwiek dóbr ze swej istoty nie może być nieszczęściem, lecz aby tak było, musi być spełniony jeden warunek: otóż należy rozumieć zarówno gospodarkę rynkową, jak i gospodarkę specyficznym dobrem jakim są kopaliny – surowce mineralne, które nam towarzyszą od początków rozwoju cywilizacji, począwszy od epoki kamiennej.

Z ważniejszych wydarzeń tego okresu to m.in.: w 2005 roku grupa naszych studentów odbywała praktykę w Westfalii (Niemcy), zwiedzając m.in. Muzeum Górnictwa Węglowego w Bochum, Muttental – kolebkę górnictwa węglowego, zagospodarowane składowiska odpadów pogórnicznych w Zagłębiu Ruhry, odkrywkę węgla brunatnego Garzweiler, podziemne kopalnie barytu w Dreislar oraz antracytu w Ibbenbueren (zjazd na gł. 1600 m). Praktykę współorganizował prof. Frank Otto z Technische Fachhochschule Bochum.

W listopadzie 2006 roku odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Wydziału poświęcone uczczeniu ofiar katastrofy w KWK „Ha-lemba” z udziałem senatora RP prof. Antoniego Motyczki, prof. Jose Maria Lanaja del Busto – dziekana Wydziału Górniczego w Vigo (Hiszpania) oraz prodziekanów – prof. Rafaela Barionuevo Jimenez i Henrique Granada, a także dziekana Donieckiego Narodowego Uniwersytetu Technicznego prof. Jurija Bułgakowa i kierownika Katedry Ochrony Środowiska prof. Wiktora Kostienki.

Z myślą o górnikach wietnamskich przygotowano w 2007 roku dwujęzyczny polsko-wietnamski podręcznik akademicki *Zarys podziemnego górnictwa węgla kamiennego* (*Nhung net chình cua nganh than da ham lo*) pod red. K. Probierza i P. Strzałkowskiego. Pracownicy wydziału (prof. J. Antoniak, prof. K. Probierz, dr V. Sokoła-Szewioła oraz dr J. Parchański) wzięli udział w konferencji „Niedziela Gornika” (Tydzień Górnika) na Moskiewskim Gosudarstwiennym Gornym Uniwersytecie – MGGU w Moskwie. Dziekan prof. K. Probierz oraz dr J. Parchański wraz z grupą doktorantów wzięli udział w konferencji naukowej doktorantów w St. Petersburgu (Rosja), spotykając się z rektorem Państwowego Uniwersytetu Górniczego prof. W. S. Litwinienko oraz dziekanem Wydziału Górniczego prof. J. W. Szuwałowem. Przygotowano podpisanie umowy o współpracy naukowej i dydaktycznej. 30 listopada 2007, prof. Georg Unland, rektor TU – Bergakademie

Freiberg podpisuje umowę o współpracy z JM Rektorem Politechniki Śląskiej prof. W. Zielińskim. Delegacja z Freibergu a także rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. Janusz Janeczka oraz dziekani, z Vigo, prof. Jose Maria Lanaja del Busto, Oviedo – prof. Pedro Riesgo Fernandez, a także prof. Jurij Fiedorowicz Bułgakow z Doniecka uczestniczą w tradycyjnych uroczystościach barbórkowych. 4 grudnia na wydziale gości 40-osobowa grupa doktorantów i pracowników naukowych z Sankt Petersburgskiego Instytutu Górniczego.

W maju 2008 roku, studenci i pracownicy wydziału wzięli udział w „Dniu Sportu”, organizowanym przez wydział górnictwa – Fakulta BERG w Koszycach (Słowacja). W międzynarodowym turnieju uczestniczyli także studenci z Wydziału Inżynierii Górniczej TU Miskolc, Wydziału Górniczo-Geologicznego HGF TU-Ostrawa oraz Uniwersytetu Ekonomicznego w Bratysławie. Po zawodach dziekani wydziałów podpisali porozumienie o współpracy. W czerwcu nasz wydział gościł uczestników 75. posiedzenia grupy roboczej AKOP (Arbeitsgemeinschaft für Kohle und Organische Petrologie). Grupa niemieckich geologów i petrologów węglowych po raz pierwszy obradowała w Polsce. Oprócz sesji referatowej zwiedzano m.in. kopalnię zabytkową „Guido” oraz dokonano zjazdu na dół do kopalni „Staszic”. Również w czerwcu delegacja wydziału (prof. Probiez, doc. Pilorz, dr Sokoła-Szewiwoła oraz dr Parchański) gościła w Sofii na Uniwersytecie Górniczo – Geologicznym St. Ivan Rilski. Nawiązano kontakty naukowe w ramach programu Erasmus.

Aktualne kierunki kształcenia na Wydziale Górnictwa i Geologii

Wydział Górnictwa i Geologii posiada aktualnie prawa do nadawania stopni naukowych: doktora nauk technicznych (dotychczas odbyło się 507 promocji) i doktora habilitowanego nauk technicznych (98 promocji) oraz występowania z wnioskiem o nadanie tytułu naukowego i tytułu honorowego. Od początku istnienia wykształcił ponad 18,5 tys. absolwentów magistrów inżynierów i inżynierów na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych na kierunku Górnictwo i Geologia, a od 2000 roku także na kierunku Zarządzanie i Inżynieria

Produkcji, zaś w 2008 roku uruchomiono nowe kierunki: Inżynierię Bezpieczeństwa i Mechatronikę. Dokonano zmiany sposobu kształcenia, poprzez wprowadzenie trzech stopni studiów (dotychczas prowadzono głównie studia dwustopniowe – inżynierskie, zazwyczaj w trybie wieczorowym lub zaocznym oraz magisterskie – dzienne). Trójstopniowy system kształcenia wynika z ustaleń przyjętych w Unii Europejskiej w ramach tzw. procesu bolońskiego.

Prowadzone są studia:

- stacjonarne (dzienne): I° (inżynierskie, 7 semestrów) oraz II° (magisterskie, 3 sem.);
- niestacjonarne (wieczorowe i zaoczne): I° (inżynierskie, 7 sem.) oraz II° (magisterskie, 4 sem.);
- doktoranckie (stacjonarne i niestacjonarne) III°, trwające 4 lata.

Kierunki studiów prowadzone na naszym wydziale to:

- Górnictwo i Geologia, ze specjalnościami (wybieranymi po 3 sem. studiów): Automatyka i energoelektryka w górnictwie, Budownictwo podziemne i ochrona powierzchni, Eksploatacja złóż i zagospodarowanie odpadów, Geodezja górnicza, Geologia górnicza i poszukiwawcza, Kształtowanie środowiska na terenach górniczych, Maszyny górnicze, budowlane i drogowe, Przeróbka kopalin stałych i marketing, Geoturystyka, Organizacja i ekonomika górnictwa;
- Inżynieria Bezpieczeństwa, ze specjalnościami (wybieranymi po 3 semestrze studiów): Technika i organizacja bezpieczeństwa i higieny pracy, Inżynieria ochrony i zarządzanie kryzysowe, Gospodarka wodna i zarządzanie kryzysowe;
- Mechatronika, kierunek międzywydziałowy ze specjalnością: Inżynieria systemów mechatronicznych w górnictwie.

Jak widać z tego wykazu prowadzonych specjalności, obok tzw. klasycznych, które prowadzone są niemal od początku istnienia wydziału (m.in. Elektryfikacja górnictwa, Budownictwo podziemne i ochrona powierzchni, Eksploatacja złóż, Maszyny górnicze, Przeróbka kopalin stałych oraz Organizacja i ekonomika górnictwa), wprowadzono nowe (Geodezja górnicza, Geologia górnicza i poszukiwawcza, Kształtowanie środowiska na terenach górniczych, Geoturystyka, Technika i organizacja bezpieczeństwa i higieny pracy, Gospodarka wodna). Oczywiście specjalności klasyczne też ewoluowały i dopasowywano je do współczesnych wymogów.

Struktura organizacyjna wydziału

W przededniu Jubileuszu 60-lecia Wydziału Górnictwa i Geologii w jego strukturze organizacyjnej znajdują się 3 instytuty (zastrudniające co najmniej 5. profesorów lub dr. hab.) oraz 4 katedry, a ponadto Muzeum Geologii Złóż im. Cz. Poborskiego. Są to mianowicie:

- Katedra Elektryfikacji i Automatyzacji Górnictwa (RG-1),
- Instytut Mechanizacji Górnictwa (RG-2),
- Katedra Zarządzania i Inżynierii Bezpieczeństwa (RG-3),
- Katedra Geomechaniki, Budownictwa Podziemnego i Zarządzania Ochroną Powierzchni (RG-4),
- Katedra Przeróbki Kopalin i Utylizacji Odpadów (RG-5),
- Instytut Eksploatacji Złóż (RG-6),
- Instytut Geologii Stosowanej (RG-7).

(w nawiasach podano tradycyjne oznaczenia jednostek na uczelni).

Katedra Elektryfikacji i Automatyzacji Górnictwa, powołana formalnie 1 października 1971 roku, jest ściśle związana z powstaniem i rozwojem Politechniki Śląskiej. Już w październiku 1945 roku powołano Katedrę Elektrotechniki Ogólnej na Wydziale Mechanicznym, zaś z chwilą utworzenia Wydziału Górniczego, jej kierownik prof. Józef Wąsowski został pierwszym dziekanem wydziału. Dnia 1 października 1950 powołano Katedrę Elektryfikacji Kopaliń pod kierownictwem prof. dr. inż. Tadeusza Zarańskiego, a z dniem 1 września 1952 roku przeniesiono Katedrę Elektrotechniki Ogólnej z Wydziału Mechanicznego na Wydział Górniczy i nazwano Katedrą Elektrotechniki Ogólnej A, której kierownikiem został prof. dr. inż. J. Wąsowski. W czerwcu 1969 roku połączono obydwie katedry, tworząc Katedrę Elektryfikacji Górnictwa pod kierownictwem prof. dr. inż. Tadeusza Zarańskiego. Po dwóch latach (w 1971 roku) Katedrę tę przemianowano na Instytut Elektryfikacji i Automatyzacji Górnictwa, a jego dyrektorem został prof. zw. dr. hab. inż. Florian Krasucki. Zgodnie z wymogami Ustawy o Szkolnictwie Wyższym Instytut przekształcono w 1991 roku ponownie w Katedrę Elektryfikacji i Automatyzacji Górnictwa. Po śmierci prof. Krasuckiego w 1997 roku kierownikiem katedry został prof. dr. hab. inż. Stanisław Cierpisz, zaś od 2009 prof. nzw. w Pol. Śl. dr. hab. inż. Piotr Gawor.

Historycznym początkiem obecnie istniejącego Instytutu Mechanizacji Górnictwa była powołana w 1950 roku Katedra Maszyn Górniczych, kierowana przez prof. O. Popowicza. Katedra ta, wspierana przez powołaną nieco później Katedrę Mechanizacji Kopalń (przekształconą w 1957 roku w Katedrę Maszyn do Urabiania i Ładowania pod kierunkiem prof. Wacława Regulskiego), stanowiła główną bazę specjalistycznego kształcenia i prowadzenia badań naukowych w szeroko rozumianej dziedzinie konstrukcji i eksploatacji maszyn i urządzeń w górnictwie. W roku 1963 na bazie działającego w Katedrze Maszyn Górniczych Zakładu Badań Mechanicznych Przekładni Zębatych i Badań Maszyn Górniczych, utworzono Katedrę Podstaw Konstrukcji Maszyn Górniczych. Jej kierownictwo powierzono wybitnemu specjalście w dziedzinie konstrukcji i badań przekładni przemysłowych prof. Ludwikowi Müllerowi. W 1964 roku powołano Zakład Zastosowań Mechaniki w Górnictwie, którym od powstania do 2000 roku kierował prof. Walery Szuścik. W roku 1966 z inicjatywy prof. Müllera dla wzmocnienia badań w zakresie podstaw budowy maszyn górniczych, powołano jednostkę naukową o nazwie Instytut Elementów Maszyn Górniczych. Głównym celem tego Instytutu było prowadzenie prac naukowych oraz badawczo-rozwojowych. W 1969 roku połączono Katedry: Maszyn Górniczych, Maszyn do Urabiania i Ładowania, Podstaw Konstrukcji Maszyn Górniczych oraz Zakład Zastosowań Mechaniki w Górnictwie i utworzono Katedrę Mechanizacji Górnictwa, której kierownikiem został prof. Jerzy Antoniak. Istniejący natomiast Instytut Elementów Maszyn Górniczych stał się ogólnouniversytecką jednostką naukowo-badawczą. Dnia 15 października 1971 nastąpiło połączenie Katedry Mechanizacji Górnictwa z Instytutem Elementów Maszyn Górniczych i utworzono Instytut Mechanizacji Górnictwa (IMG), który w strukturze 4 zakładów naukowo-dydaktycznych prowadzi działalność do dnia dzisiejszego a więc już prawie 35 lat. Pierwszym dyrektorem Instytutu, został prof. Jerzy Antoniak i funkcję tę pełnił do września 1973 roku. W latach 1973–1981 dyrektorem Instytutu był doc. Jerzy Pakleza. Następnie poczynawszy od 1981 roku w wyniku wprowadzenia nowych zasad powierzania funkcji kierowniczych, zawartych w Statucie Politechniki Śląskiej a uwzględniających demokratyczne

procedury opiniowania kandydatów przez pracowników naukowo-dydaktycznych, funkcję dyrektora Instytutu sprawowali: prof. zw. dr hab. inż. Jerzy Antoniak (w okresie: wrzesień 1981–sierpień 1991), prof. dr hab. inż. dr h.c. Walery Szuścik (w okresie: wrzesień 1991–sierpień 2000) oraz prof. dr hab. inż. Marian Dolipski, pełniący tę funkcję nieprzerwanie od 2000 roku.

Katedra Zarządzania i Inżynierii Bezpieczeństwa wywodzi się z utworzonej w 1950 roku Katedry Organizacji i Ekonomiki Górnictwa, której organizatorem i pierwszym kierownikiem był prof. mgr inż. Roman Dykacz. Po jego przejściu na emeryturę w 1956 roku kierownictwo Katedry objął doc. dr hab. inż. Marian Kozdrój. Od 1969 roku w skład Katedry włączono Zakład Projektowania Kopalń, kierowany przez prof. dr. hab. inż. Andrzeja Lisowskiego. Zakład ten istniał przy Katedrze do roku 1971, a następnie został przeniesiony do Instytutu Projektowania, Budowy Kopalń i Ochrony Powierzchni. W 1971 roku Katedrę przekształcono w Instytut Organizacji i Ekonomiki Górnictwa, której dyrektorem został prof. M. Kozdrój, pełniący swoją funkcję do 1991 roku. W roku tym Instytut przekształcono w Katedrę Organizacji i Ekonomiki w Górnictwie, zaś jej kierownikiem został prof. nzw. w Pol. Śl. dr hab. inż. Henryk Przybyła. W 1994 roku Katedra została ponownie przekształcona w Katedrę Zarządzania i Restrukturyzacji w Górnictwie, zaś w 2003 roku zmieniła nazwę na Katedrę Zarządzania i Inżynierii Bezpieczeństwa. Od 2009 roku Katedrą kieruje prof. nzw. w Pol. Śl. dr hab. inż. Stanisław Krzemień.

Katedra Geomechaniki, Budownictwa Podziemnego i Zarządzania Ochroną Powierzchni wywodzi się z Katedry Górnictwa II, powołanej w październiku 1951 roku i kierowanej przez prof. Józefa Galankę. W 1952 roku przyjęła ona nazwę Katedra Budownictwa Podziemnego Kopalń. W działalności dydaktycznej i naukowo-badawczej wykorzystywała stoiska badawcze i laboratoria utworzonej w 1958 roku Hali Technologicznej. W październiku 1971 roku powołano Instytut Projektowania, Budowy Kopalń i Ochrony Powierzchni, zaś jego kierownictwo powierzono prof. zw. dr. inż. Marcinowi Boreckiemu. W skład Instytutu weszły Katedra Budownictwa Podziemnego Kopalń, Zakład Geologii i Hydrogeologii Złóż, Zespół Projektowania Kopalń oraz Zespół Ochrony Powierzchni. W 1973 roku w ramach Instytutu powołano Zakład Inżynierii Górniczej do prowadzenia

zająć dydaktycznych i realizacji prac naukowo-badawczych w Filii Politechniki Śląskiej w Dąbrowie Górniczej (utworzonej w 1968 roku). Kierownikiem Zakładu, który w 1979 roku włączono do funkcjonującego w Dąbrowie Górniczej Instytutu Górnictwa Rud i Surowców Skalnych, został dr inż. Włodzimierz Olaszowski.

W wyniku kolejnej reorganizacji Instytutu, a także w związku ze śmiercią prof. zw. dr. inż. M. Boreckiego, dyrektorem od 1981 roku został prof. zw. dr hab. inż. Mirosław Chudek. W roku 1991 w wyniku przeprowadzonych wyborów kierownictwo Instytutu objął prof. dr hab. inż. Jan Zych, który pełnił tę funkcję do 1994. W roku tym Instytut przekształcono w Katedrę Geomechaniki, Budownictwa Podziemnego i Ochrony Powierzchni. Jej kierownikami byli prof. M. Chudek (do 1996 oraz ponownie w latach 2000–2003), prof. dr hab. inż. Zenon Szczepaniak (1996–2000), zaś od 2003 kierownikiem Katedry jest prof. nzw. w Pol. Śl dr hab. inż. Piotr Strzałkowski. W 2003 roku Katedra zmieniła nazwę na obecną.

Katedra Przeróbki Kopalin i Utylizacji Odpadów. Powołaniu Wydziału Górniczego towarzyszyło powstanie w 1950 roku Katedry Przeróbki Mechanicznej Węgla. Katedra ta została zlokalizowana w byłym domu studenckim Gwarek w Rynku (przed którym dzisiaj znajdują się charakterystyczne igłoo), zaś kierował nią prof. zw. dr inż. Tadeusz Laskowski, wybitny uczony, twórca polskiej szkoły przeróbki kopalin. W 1957 roku Katedra przekształcona została w Katedrę Przeróbki Mechanicznej Kopalin, zaś w wyniku dalszych przeobrażeń organizacyjnych, w 1970 roku powołany został Instytut Przeróbki Kopalin. Powstał on z połączenia dwóch Katedr, a mianowicie Katedry Przeróbki Kopalin oraz Katedry Mineralogii i Petrografii. Po przejściu na emeryturę prof. T. Laskowskiego w 1969 roku dyrektorem Instytutu został prof. zw. dr hab. inż. Jerzy Nawrocki. W 1980 roku z Instytutu Przeróbki Kopalin wyodrębniony został Zespół Mineralogii i Geologii Stosowanej. Po śmierci prof. Jerzego Nawrockiego w 1990 roku, dyrektorem Instytutu został doc. dr inż. Stanisław Błaszczczyński. Kolejnym kierownikiem Katedry został prof. nzw. w Pol. Śl. dr hab. inż. Andrzej Ślączka, zaś od 2000 roku katedra funkcjonuje pod kierownictwem prof. dr hab. inż. Aleksandra Lutyńskiego.

Instytut Eksploatacji Złóż. Wraz z powołaniem Wydziału w 1950 roku powołano 16 katedr, w tym niektóre górnicze – Górnictwa I,

Górnictwa Ogólnego, Miernictwa Górniczego, a w dalszej kolejności Aerologii Górniczej oraz Bezpieczeństwa Pracy w Górnictwie. Z tych to jednostek powstał działający dzisiaj Instytut Eksploatacji Złóż.

Katedrą Górnictwa I jako pierwszy kierował mgr inż. Jan Sinkowski. Po jego śmierci kierownictwo objął mgr inż. Stanisław Wilk (do 1954/55). Od roku akademickiego 1955/56 katedrą kieruje doc. dr inż. Witold Parysiewicz. Katedrę tę w 1957 roku przekształcono w Katedrę Eksploatacji Złóż.

Pierwszym kierownikiem Katedry Górnictwa Ogólnego był prof. mgr inż. Erazm Fryczkowski. Po jego przejściu na emeryturę w 1960 roku, kierownikiem został doc. dr inż. Jerzy Rabsztyń, zaś od roku akademickiego 1968/69 – doc. dr inż. Ryszard Adamek.

Katedrą Miernictwa Górniczego kierował doc. mgr inż. Mieczysław Mrozowski. Weszła ona w 1953 roku w skład Katedry Geodezji na Wydziale Budownictwa, zaś jej kierownikiem był prof. mgr inż. Michał Paszkiewicz. W 1955 roku katedra została ponownie usamodzielniona, zaś w 1969 przekształcona w Katedrę Geodezji i Ochrony Powierzchni, którą kierował prof. dr hab. inż. Tadeusz Kochmański.

Katedra Bezpieczeństwa Pracy w Górnictwie powstała w 1951 roku, zaś jej organizatorem i kierownikiem był prof. dr hab. inż. Wacław Cybulski. W 1967 katedrę podzielono na: Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Górnictwie (kierownik mgr inż. Tadeusz Lasek) oraz Pyłów i Gazów Kopalnianych (pod kierownictwem prof. W. Cybulskiego).

Katedrą Aerologii Górniczej, która powstała w 1953 roku, kierował doc. dr inż. Stefan Barczyk. Po jego tragicznej śmierci w 1963 roku, kierownictwo objął prof. dr hab. inż. Andrzej Frycz.

W 1969 roku z połączenia katedr Eksploatacji Złóż, Górnictwa Ogólnego, Aerologii Górniczej, Pyłów i Gazów Kopalnianych oraz Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Górnictwie, utworzono Katedrę Eksploatacji Złóż. W 1971 roku po przyłączeniu Zespołu Miernictwa Górniczego (z Katedry Geodezji) utworzono Instytut Techniki Eksploatacji Złóż, którego dyrektorem został prof. Ryszard Adamek. Wkrótce w Rybniku powstał Zakład Eksploatacji Złóż w Warunkach Zagrożenia Gazowego.

W roku akademickim 1976/77 dyrektorem Instytutu Eksploatacji Złóż został prof. dr hab. inż. Henryk Gil, od 1985 roku prof. dr inż. Adam Szczurowski, zaś od marca 1989 roku prof. dr hab. inż. Ber-

nard Drzęźła. Od przełomu lat dziewięćdziesiątych Instytut funkcjonował jako Katedra Eksploatacji Złóż, zaś od 2003 roku ponownie jako Instytut Geotechnologii, Geofizyki Górniczej i Ekologii Terenów Przemysłowych. Po śmierci prof. B. Drzęźli w 2006 roku, dyrektorem Instytutu został prof. nzw. w Pol. Śl. dr hab. inż. Józef Sułkowski i powrócono do pierwotnej nazwy „Instytut Eksploatacji Złóż”.

Instytut Geologii Stosowanej. Jego powstanie należy wiązać z przeniesieniem w 1950 roku Katedry Mineralogii i Geologii z Wydziału Chemicznego, i jej przemianowanie na Katedrę Mineralogii i Petrografii, którą do 1950 roku kierował prof. dr Marian Kamiński. W Katedrze tej rozpoczął pracę w 1948 roku w charakterze zastępcy asystenta, i kontynuował ją na Wydziale Górniczym do 1994 roku prof. dr hab. inż. Tadeusz Kapuściński. W 1955 roku kierownikiem Katedry Mineralogii i Petrografii został prof. dr hab. Jan Kuhl, docent Akademii Górniczej w Krakowie, pracownik Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach, twórca śląskiej szkoły badań surowców mineralnych. W Katedrze Mineralogii i Petrografii zorganizował jedyny w tym czasie w Polsce Zakład Petrografii Węgla.

W 1950 roku utworzono również Katedrę Geologii Złóż Węgla, zaś na jej kierownika powołano doc. dr. inż. Czesława Poborskiego. W roku akademickim 1950/51 powierzono jej opiekę prof. dr. inż. Stanisławowi Z. Stopie. W 1956 roku przemianowano ją w Katedrę Geologii Złóż. Kierownictwo Katedry Geologii Złóż obejmuje w 1967 roku prof. dr hab. inż. Kazimierz Chmura.

W 1969 roku połączono obydwie katedry w Katedrę Geologii Złóż Surowców Mineralnych pod kierownictwem prof. K. Chmury.

W 1971 roku podzielono katedrę na Zakład Geologii i Hydrogeologii Złóż (kierownik prof. K. Chmura), wcielony do Instytutu Projektowania, Budowy Kopalń i Ochrony Powierzchni oraz Zespół Mineralogii i Petrografii (kierownik prof. dr hab. inż. Wiesław Gabzdyl), wcielony do Instytutu Przeróbki Kopaliny.

Kolejne przekształcenie nastąpiło w 1980 roku, gdy powołano Instytut Geologii Stosowanej, poprzez połączenie Zespołu Mineralogii i Petrografii (z Instytutu Przeróbki Kopaliny) oraz Zakładu Hydrogeologii i Geologii Złóż (z Instytutu Projektowania, Budowy Kopalń i Ochrony Powierzchni) oraz Muzeum Geologicznego. Dyrektorem Instytutu Geologii Stosowanej został prof. W. Gabzdyl. Instytut ten

w 1988 roku przekształcono w Katedrę Geologii Stosowanej, zaś w 2000 roku katedra uzyskała ponownie status Instytutu.

Od 2006 roku obowiązki dyrektora Instytutu Geologii Stosowanej pełni prof. dr hab. inż. Krystian Probierz.

Działalność naukowa a innowacyjność gospodarki

Omawianie tak wszechstronnej i wielowątkowej działalności badawczej, jaka jest prowadzona przez pracowników naszego wydziału, nie jest rzeczą łatwą. Nie tutaj jest zresztą miejsce na jej szczegółową prezentację, jest za to możliwość dokonania tego jedynie w sposób bardzo ogólny. Wtedy jednakże zachodzi, z natury rzeczy, możliwość pominięcia niektórych wątków, co zaznaczam nie jest działaniem celowym z mojej strony.

Aktualnie szereg tematów badawczych wydziału jest ściśle ukierunkowanych na podniesienie innowacyjności gospodarki. Szczególnie godne uwagi w tym aspekcie wydają się zagadnienia i prace związane z następującymi obszarami:

1. Nowoczesne napędy maszyn górniczych. Wprowadzenie nowych zasilaczy przekształtnikowych (tranzystorowych oraz tyrystorowych) do układów zasilania napędów maszyn górniczych: urabiających, transportu poziomego oraz pionowego wymaga przeanalizowania szeregu wariantów oraz problemów technicznych związanych z wzajemnym oddziaływaniem zasilacza i napędu. Wprowadzenie techniki mikroprocesorowej do układów zasilania, sterowania, i automatyki stwarza szersze możliwości sterowania automatycznego (adaptacyjnego lub nadążnego) z możliwością monitorowania podstawowych parametrów eksploatacyjnych i diagnostyki stanu technicznego zarówno samej maszyny górniczej jak i całego systemu transportowego stosowanego w podziemnym układzie transportowym. Celem tych prac jest opracowanie nowoczesnych układów sterowania i diagnostyki maszyn górniczych, zapewniających energooszczędność (ograniczony pobór energii), wzrost bezpieczeństwa i niezawodności oraz efektywne wykorzystanie eksploatowanych maszyn górniczych. Spowoduje to znaczne oszczędności finansowe podziemnych zakładów górniczych, a także lepsze

wykorzystanie eksploatowanych urządzeń. Proponowane rozwiązania mogą w dalszej perspektywie zastępować kosztowne rozwiązania firm zagranicznych, przynosząc znaczne oszczędności finansowe (RG2).

2. Bezpieczeństwo elektryczne w górnictwie, w szczególności w zakresie badań związanych z elektroenergetyką kopalnianą. Zmiany przepisów i norm, zwłaszcza dotyczących ochrony przeciwporażeniowej, oraz nowe rozwiązania techniczne stosowane w sieciach elektroenergetycznych górniczych (np. przemienniki częstotliwości) wymagają pilnej analizy skuteczności dotychczas stosowanych środków ochrony przeciwporażeniowej. Wyniki takiej analizy mogą być wykorzystane przez służby elektryczne kopalń i firm związanych z elektrotechniką górniczą. Sformułowanie najważniejszych aktualnych problemów w zakresie bezpieczeństwa elektrycznego pozwoli na ukierunkowanie dalszych badań mających na celu podniesienie poziomu bezpieczeństwa elektrycznego w kopalniach, a w szczególności w wyrobiskach podziemnych, co z kolei przyczyni się do zmniejszenia ryzyka związanego z pracą w górnictwie. Nowoczesne, innowacyjne rozwiązania w zakresie bezpieczeństwa elektrycznego, zarówno w sferze środków technicznych jak i organizacyjnych, powinny podnieść poziom konkurencyjności krajowego górnictwa (RG1).

3. Telekomunikacja – współczesne kopalnie głębinowe są zakładami górniczymi o stosunkowo dużej rozległości (rzędu 10 km). W tego typu zakładach dużego znaczenia nabierają wielorakie formy telekomunikacji, poczynwszy od telefonii, łączności głośnomówiącej i alarmowo-rozgłoszeniowej do telemetrii i monitorowania a także sterowania różnorodnych procesów technologicznych. Systemy telekomunikacji przewodowej nie są w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb w zakresie telekomunikacji i powinny być uzupełnione o systemy radiokomunikacyjne. Niektóre formy radiokomunikacji w kopalniach podziemnych funkcjonują od wielu lat (łączność w trakcji elektrycznej przewodowej, łączność i sygnalizacja w szybach z wykorzystaniem lin urządzenia wyciągowego, bezprzewodowe sterowanie maszyn urabiających). Obecnie w coraz szerszym zakresie zaczynają być stosowane systemy radiokomunikacyjne z wykorzystaniem kabli ciekących (ang. *leaky feeder*). Wprowadza się również do kopalń podziemnych systemy wykorzystujące protokoły DECT, 802.11 (WiFi), Bluetooth. Rozpowszechnienie wiedzy na temat radiokomunikacji

w kopalniach podziemnych pomoże w szerszym zastosowaniu systemów radiokomunikacyjnych w górnictwie podziemnym co pozwoli na poprawę bezpieczeństwa pracy, ułatwi monitoring ruchomych maszyn (szczególnie w kopalniach KGHM) usprawni zarządzanie procesami technologicznym, co powinno podnieść poziom konkurencyjności krajowego górnictwa (RG1).

4. Badanie sorpcyjności CO₂ na węglu i skałach towarzyszących – co daje podstawy do deponowania tego gazu cieplarnianego w pozabilansowych pokładach węgla. W ten sposób ogranicza się emisję CO₂ do atmosfery i negatywne skutki, jakie ta emisja przynosi środowisku. Prowadzone badania w tym zakresie przyczynią się do podniesienia innowacyjności i konkurencyjności gospodarki, która ze względu na narzucone limity emisji dwutlenku węgla musi obniżyć dynamikę rozwoju lub płacąc wysokie kary za tę emisję, będzie zmuszona do podniesienia kosztów wytwarzania wyrobów. Przechwytyjąc i deponując bezpiecznie wytwarzany dwutlenek węgla, czynimy gospodarkę kraju konkurencyjną, z uwagi na niższe koszty wytwarzania wyrobów (RG5, RG6, RG7).

5. Opracowanie teorii zasilania i eksploatacji maszyn. Utworzone modele matematyczne umożliwią tworzenie założeń konstrukcyjnych maszyn górniczych nowej generacji, które będą podstawą do ich automatycznego sterowania. Obniży się przez to energochłonność procesu eksploatacji tych maszyn górniczych oraz wzrośnie bezpieczeństwo pracy. Dzięki wprowadzonym innowacjom podniesie się konkurencyjność polskich maszyn górniczych na rynku krajowym i światowym (RG2).

6. Wykorzystanie odpadów w podziemnych technologiach górniczych. Ten sposób wykorzystania odpadów pozwoli z jednej strony ograniczyć koszty ich składowania, z drugiej może prowadzić do zmniejszenia negatywnych skutków eksploatacji na powierzchni terenu – co ogranicza koszty usuwania szkód górniczych (RG6).

7. Zadanie badawcze „Mechanika nieciągłych ośrodków skalnych” – które ma na celu osiągnięcie konkretnych, wymierzalnych efektów tak w dziedzinie ochrony środowiska (głównie poprzez uszczegółowienie metod prognozowania deformacji nieciągłych), stateczności wyrobisk górniczych i pozagórniczych obiektów podziemnych (w kontekście zachowania się spękanych ośrodków skalnych w ich sąsiedztwie).

Uzyskanie zamierzonych wyników wpłynie na podniesienie innowacyjności i konkurencyjności krajowej gospodarki (RG4, RG6).

8. Realizacja tematu badawczego „Zintegrowana ocena jakości wykonywania budowli podziemnych w aspekcie niezawodności i bezpieczeństwa ich konstrukcji” – która umożliwi racjonalne prowadzenie inwestycji budowlanych (w tym budowy dróg i autostrad) na terenach górniczych Górnego Śląska. Wyniki pracy umożliwią projektowanie zarówno czasoprzestrzennego rozmieszczenia pól wybieranych, jak też stworzą możliwości opracowania odpowiednich harmonogramów prac inwestycyjnych. W końcowym efekcie wyniki pracy pozwolą na budowę nowoczesnej infrastruktury terenu, przy równoczesnym wybraniu partii złoża w rejonie inwestycji. Stanowić to będzie o konkurencyjności polskiego górnictwa węglowego na rynkach światowych, przy umożliwieniu sprawnego rozwoju infrastruktury koniecznej dla gospodarki (RG4).

9. Zadanie badawcze związane realizacją zasad zrównoważonego rozwoju, m.in. poprzez wskazanie możliwości zastąpienia pierwotnych surowców mineralnych surowcami pozyskiwanymi z odpadów górniczych, energetycznych bądź hutniczych. Realizacja tego kierunku w gospodarce jest społecznie akceptowana i może powodować korzystne skutki dla otaczającego środowiska. Część z tych zadań ma na celu lepsze rozpoznanie złóż węgla kamiennego, szczególnie monitorowania zmian jego jakości w złożu, z zastosowaniem współczesnych narzędzi informatycznych oraz poszerzenie wiedzy na temat prognozowania zachowania się węgla kamiennego w procesach przeróbki i przetwórstwa, a przez to stworzenie przesłanek dla efektywniejszej gospodarki złożami tej kopaliny, czyli szeroko pojmowanej gospodarki surowcami mineralnymi, zapewniającej nam bezpieczeństwo surowcowe (RG7).

Współpraca międzynarodowa

Współpraca międzynarodowa wydziału w 2009 roku opierała się na już zawartych umowach międzyrządowych oraz na zainicjowanych wcześniej indywidualnych kontaktach zespołów badawczych poszczególnych Instytutów i Katedr.

Pracownicy wydziału, w ramach uczestnictwa w programie Socrates-Erasmus, wygłosili serie wykładów na uczelniach w Niemczech (Münster, Bochum), Hiszpanii (Vigo, Oviedo) i Portugalii (Lizbona). Ponadto przebywali na wielu uczelniach zagranicznych w ramach współpracy naukowej lub wygłaszając wykłady zaproszone m.in. w: Niemcy (Aachen, Münster, Bochum, Tübingen, Darmstadt, Freiberg), Czechy (Ostrava, Brno), Hiszpania (Madryt, Vigo, Oviedo), Portugalia (Lizbona, Porto), Szwecja (Sztokholm, Lulea), Grecja (Patras), Rumunia (Petrosani, Baia-Mare), Estonia (Tallin), Turcja (Pammukale), Rosja (St. Petersburg, Moskwa), Ukraina (Donieck), Chiny (Qingdao, Beijing, Zhengzhou, Sihuan, Jiaozuo), Japonia (Sukuba, Ito, Osaka, Matsuyama), Indie (Kharagpur), Wietnam (Hanoi, Ha-Long), Chile (Antofagasta, La Serena, Coquimbo), Brazylia (Santa Catharina).

Współpraca naukowo-dydaktyczna pomiędzy Wydziałem Górnictwa i Geologii a koncernem VINACOAL (obecnie VINACOMIN) w zakresie stosowania nowoczesnego górnictwa węgla kamiennego w Wietnamie. Obejmuje ona kształcenie studentów wietnamskich na studiach stacjonarnych w Gliwicach, prowadzenie studiów podyplomowych dla wietnamskich inżynierów górnictwa (dotychczas 5 edycji), zaś jej uwieńczeniem jest wydanie unikalnego podręcznika górnictwa pod red. K. Probierza i P. Strzałkowskiego: *Zarys podziemnego górnictwa węgla kamiennego (Nhưng net chình cua nganh than da ham lo)*. Ten dwujęzyczny podręcznik polsko-wietnamski, uwzględniający oczekiwania strony wietnamskiej, jest zbiorowym dziełem 22 naukowców wydziału, zawierającym 758 stron. Wydany został przez Wydawnictwo Politechniki Śląskiej.

Rezultatem dwustronnej współpracy jest również wybitny wzrost sprzedaży maszyn górniczych (m.in. kombajnów chodnikowych) współpracującej ściśle z wydziałem fabryki maszyn górniczych REMAG Katowice.

Tematy prac naukowych i dydaktycznych realizowanych wspólnie z ośrodkami zagranicznymi w ostatnim okresie:

„Research on key scientific issues related to mining in harmony with the environment” – projekt realizowany w ramach umowy międzyrządowej o współpracy pomiędzy Polską i Chińską Republiką Ludową w dziedzinie nauki i techniki. (prof. M. Kwaśniewski).

„Study of the dilatant behaviour of rocks under general triaxial compression conditions” – projekt nr R-162 realizowany w ramach

umowy międzyrządowej o współpracy pomiędzy Polską i Japonią w dziedzinie nauki i techniki. (prof. M. Kwaśniewski).

„Vypracovani dilci zpravy o soucasnem stavu dopravy osob v uklonnych dilach na polskich hlubinnych dolech”. Realizacja zadania w ramach projektu badawczego BU 3006011: Fakulta strojni. Vysoká škola báňská – Technická univerzita Ostrava. (prof. A. Lutyński).

„Problemy petrologii węgla” w ramach grupy roboczej „AKOP-Arbeitsgemeinschaft für Organische Petrologie”, wspólnie z Institut für Geologie der TU-Bergakademie Freiberg, Institut für Geowissenschaften der Eberhard Karls Universität Tübingen, Institut für Angewandte Geowissenschaften der Technische Universität Darmstadt oraz LAOP – Laboratories for Applied Organic Petrology Laut, (prof. K. Probiez).

Udział w projekcie HUGE: „Hydrogen Oriented Underground Coal Gasification for Europe”, realizowanym przez konsorcjum – okres realizacji: 2007–2009, Fundusz Badawczy Węgla i Stali (prof. J. Palarski).

„Simultaneous Abrasion and Brittle Fracture Testing by Identification of the Wear Mode of Hardmetal Specimens”. Temat badawczy zrealizowany przy współpracy z partnerem zagranicznym – National Physical Laboratory Management Limited, Teddington, Wielka Brytania – finansowany z funduszy Unii Europejskiej, program Growth – 2000-522, nr kontraktu Komisji Europejskiej: GSTR-CT-2002-00088.

Poczet dziekanów



*Prof. dr inż. Józef Wąsowski
(1951–1952)*



*Prof. mgr inż. Józef Galanka
(1950–1951)*



*Prof. mgr inż. Roman Dykacz
(1952–1962)*



*Prof. dr inż. Tadeusz Zarański
(1962–1964)*



*Prof. mgr inż. Wacław Regulski
(1964–1965)*



*Prof. dr inż. Witold Parysiewicz
(1965–1967)*



*Prof. mgr inż. Tadeusz Lasek
(1967–1969)*



*Prof. zw. dr hab. inż. Mirosław Chudek
(1970–1975, 1985–1990)*



*Prof. dr hab. inż. Henryk Gil
(1975–1981, 1985–1990)*



*Prof. dr inż. Włodzimierz Sikora
(1984–1985, 1981–1982)*



*Prof. zw. dr hab. inż. Marian Kozdrój
(1982–1984)*



*Prof. dr hab. inż. dr h.c. Bernard Drzęźła
(1990–1996)*



*Prof. dr hab. inż. Marian Dolipski
(1996–2002, od 2008 do nadal)*



*Prof. dr hab. inż. Krystian Probiez
(2002–2008)*

Doktorzy *honoris causa* Politechniki Śląskiej

Tytuły przyznane na wniosek
Rady Wydziału Górnictwa i Geologii

Prof. Aleksander Dokukin – ZSRR 01.10.1969.

Specjalista mechaniki i elektroniki górniczej. Profesor Akademii Przemysłu Górniczego w Moskwie.

Prof. Marian Kamieński – Polska 30.09.1974.

Specjalista w dziedzinie geologii. Profesor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Prof. Andrzej Bolewski – Polska 30.11.1984.

Specjalista mineralogii i petrografii. Profesor i doktor *honoris causa* Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Prof. Oktawian Popowicz – Polska 01.10.1990.

Specjalista w dziedzinie maszyn górniczych. Profesor Politechniki Śląskiej. Doktor *honoris causa* Akademii Górniczej we Freibergu.

Prof. Klaus Spies – RFN 04.06.1993.

Specjalista mechanizacji górnictwa. Profesor uczelni technicznych w Berlinie i Aachen (RFN).

Profesorowie Wydziału Górnictwa i Geologii uhonorowani tytułem doktora *honoris causa*

1965 – prof. Oktawian Popowicz, doktor *honoris causa* Bergakademie we Freibergu.

1978 – prof. Jerzy Nawrocki, doktor *honoris causa* Instytutu Elektrotechnicznego w Nowosybirsku.

1992 – prof. Mirosław Chudek, doktor *honoris causa* Politechniki Donieckiej.

1994 – prof. Mirosław Chudek, doktor *honoris causa* Akademii Górniczo-Geologicznej w Jiaozuo, Chiny.

1995 – prof. Walery Szuścik, doktor *honoris causa* Moskiewskiego Państwowego Uniwersytetu Górniczego (MGGU), Rosja.

1999 – dr inż. Janusz Steinhoff, doktor *honoris causa* Uniwersytetu w Ajou (Korea Płd.).

1999 – prof. Bernard Drzęźła, doktor *honoris causa* uniwersytetu w Petrosani, Rumunia.

2000 – prof. Bernard Drzęźła, doktor *honoris causa* Chińskiego Uniwersytetu Górniczo-Technologii w Xuzhou, Chiny.

2001 – prof. Bernard Drzęźła, doktor *honoris causa* Akademii Górniczo-Geologicznej w Jekaterynburgu, Rosja.

Profesorowie Wydziału Górnictwa i Geologii

1. Prof. zw. dr hab. inż. Ryszard Adamek
2. Prof. zw. dr hab. inż. Jerzy Antoniak
3. Prof. dr hab. inż. Jan Białek
4. Prof. dr hab. inż. Józef Bendkowski
5. Prof. dr hab. inż. Wiesław Blaschke
6. Prof. zw. dr hab. Andrzej Bolewski
7. Prof. zw. dr inż. Marcin Borecki
8. Prof. zw. dr hab. inż. Kazimierz Chmura
9. Prof. dr hab. Lidia Chodyniecka
10. Prof. zw. dr hab. inż. Mirosław Chudek
11. Dr hab. inż. Edward Cichowski prof. nzw. w Pol. Śl.
12. Prof. dr hab. inż. Stanisław Cierpisz
13. Prof. zw. dr hab. inż. Wacław Cybulski
14. Dr hab. inż. Jacek Czaplicki prof. nzw. w Pol. Śl.
15. Prof. dr hab. inż. Marian Dolipski

16. Prof. dr hab. inż. Bernard Drzeźła
17. Dr hab. inż. Stanisław Duży prof. nzw. w Pol. Śl.
18. Prof. mgr inż. Roman Dykacz
19. Prof. zw. dr hab. inż. Andrzej Frycz
20. Prof. zw. dr hab. inż. Wiesław Gabzdyl
21. Prof. zw. mgr inż. Józef Galanka
22. Dr hab. inż. Piotr Gawor prof. nzw. w Pol. Śl.
23. Prof. dr hab. inż. Henryk Gil
24. Dr hab. inż. Bronisława Hanak prof. nzw. w Pol. Śl.
25. Prof. dr Stanisław Janiczek
26. Prof. dr hab. inż. Marek Jaszczyk
27. Dr hab. inż. Krystian Kalinowski prof. nzw. w Pol. Śl.
28. Prof. zw. dr Marian Kamieński
29. Prof. dr hab. inż. Tadeusz Kapuściński
30. Dr hab. inż. Andrzej Karbownik prof. nzw. w Pol. Śl.
31. Prof. zw. dr hab. inż. Tadeusz Kochmański
32. Dr hab. inż. Marian Kolarczyk prof. nzw. w Pol. Śl.
33. Prof. dr hab. inż. Jerzy Kornowski
34. Dr hab. inż. Aleksander Kowal prof. nzw. w Pol. Śl.
35. Dr hab. inż. Stanisław Kowalik prof. nzw. w Pol. Śl.
36. Prof. zw. dr hab. inż. Marian Kozdrój
37. Prof. dr hab. inż. Bolesław Kozłowski
38. Prof. zw. dr hab. inż. Florian Krasucki
39. Prof. zw. dr inż. Bolesław Krupiński
40. Dr hab. inż. Stanisław Krzemień prof. nzw. w Pol. Śl.
41. Prof. dr inż. Jerzy Kucharczyk
42. Prof. zw. dr hab. Jan Kuhl
43. Dr hab. inż. Marek Kwaśniewski prof. nzw. w Pol. Śl.
44. Prof. mgr inż. Tadeusz Lasek
45. Prof. dr hab. inż. Janusz Laskowski
46. Prof. zw. dr inż. Tadeusz Laskowski
47. Prof. zw. dr inż. Andrzej Lisowski
48. Prof. dr hab. inż. Aleksander Lutyński
49. Prof. zw. dr hab. inż. Ludwik Müller
50. Prof. mgr inż. Mieczysław Mrozowski
51. Prof. zw. dr hab. inż. Jerzy Nawrocki
52. Prof. dr hab. inż. Jan Orlacz

53. Prof. dr hab. inż. Jan Palarski
54. Prof. dr inż. Witold Parysiewicz
55. Dr hab. inż. Anna Patrzałek prof. nzw. w Pol. Śl.
56. Prof. dr hab. inż. Franciszek Plewa
57. Prof. dr hab. inż. Kazimierz Podgórski
58. Prof. zw. dr hab. inż. Oktawian Popowicz
59. Prof. dr hab. inż. Czesław Potocki
60. Dr hab. inż. Marek Pozzi prof. nzw. w Pol. Śl.
61. Prof. dr hab. inż. Krystian Probiez
62. Dr hab. inż. Henryk Przybyła prof. nzw. w Pol. Śl.
63. Prof. dr inż. Jerzy Rabsztyn
64. Prof. mgr inż. Wacław Regulski
65. Prof. dr hab. inż. Kazimierz Rułka
66. Prof. dr inż. Włodzimierz Sikora
67. Prof. zw. dr hab. inż. Włodzimierz Sitko
68. Prof. dr hab. inż. Antoni Skoć
69. Prof. dr hab. inż. Kazimierz Stoiński
70. Prof. dr inż. Benon Stranz
71. Prof. mgr inż. Marian Strömich
72. Dr hab. inż. Piotr Strzałkowski prof. nzw. w Pol. Śl.
73. Dr hab. inż. Józef Sułkowski prof. nzw. w Pol. Śl.
74. Prof. dr hab. inż. Zenon Szczepaniak
75. Prof. dr inż. Adam Szczurowski
76. Prof. zw. dr hab. inż. Józef Sztelak
77. Prof. dr hab. inż. Walery Szuścik
78. Dr hab. inż. Stanisław Szweda prof. nzw. w Pol. Śl.
79. Prof. dr hab. inż. Stanisław Ścieszka
80. Dr hab. inż. Andrzej Ślączka prof. nzw. w Pol. Śl.
81. Dr hab. inż. Jan Wachowicz prof. nzw. w Pol. Śl.
82. Prof. dr inż. Józef Wąsowski
83. Prof. dr inż. Tadeusz Zarański
84. Prof. dr hab. inż. Jan Zych

Stopnie naukowe
doktora habilitowanego nauk technicznych
nadane przez Radę Wydziału Górnictwa i Geologii

Nr	Imię i nazwisko	Rok	Temat rozprawy habilitacyjnej
1.	dr inż. Ludwik Müller	1961	<i>Tarcie płynne w elementach maszyn</i>
2.	dr inż. Julian Pałka	1962	<i>Zastosowanie fal ultradźwiękowych do badań własności fizykochemicznych gruntów</i>
3.	dr inż. Janusz Piątkowski	1963	<i>Cz. I. Opróbowanie kopalin jako mieszaniny ziaren różnej wielkości Cz. II. Pobieranie próbek urobku surowego na kopalniach węgla kamiennego</i>
4.	dr inż. Mirosław Chudek	1964	<i>Studia nad wytrzymałością murów z prefabrykatów stosowanych w budownictwie podziemnym kopalń</i>
5.	dr inż. Marian Kozdrój	1964	<i>Wyznaczanie optymalnych środków ratownictwa górników na drogach ucieczkowych w kopalniach węgla</i>
6.	dr inż. Jerzy Nawrocki	1966	<i>Analityczno-empiryczne określenie prędkości materiałów na sicie dla różnych przesiewaczy z uwzględnieniem wilgoci, ciężaru właściwego i grubości warstwy materiału</i>
7.	dr inż. Janusz Laskowski	1966	<i>Flotacja minerałów o naturalnej hydrofobowości w roztworach z podwyższonym stężeniem soli nieorganicznych</i>
8.	dr inż. Władysław Bratkiewicz	1966	<i>Zmniejszenie deformacji górotworu przez prowadzenie eksploatacji frontem o specjalnym kształcie</i>

Nr	Imię i nazwisko	Rok	Temat rozprawy habilitacyjnej
9.	dr inż. Ryszard Adamek	1966	<i>Badania nad ustaleniem optymalnych wielkości parametrów podszadzki hydraulicznej dla głębokich kopalń</i>
10.	dr inż. Jan Wolski	1967	<i>Krytyka rentowności eksploatacji złóż węgla kamiennego</i>
11.	dr inż. Witold Rymarski	1967	<i>Wpływ parametrów geometrycznych ścian z podszadzką hydrauliczną na efektywność produkcji</i>
12.	dr inż. Olbracht Zbraniborski	1967	<i>Teoria procesu udarowego rozdrabniania węgla</i>
13.	dr inż. Józef Soja	1968	<i>Intensyfikacja wydobywania i wydajności kopalń węgla kamiennego</i>
14.	dr inż. Kazimierz Chmura	1968	<i>Przewodność cieplna skał i węgla górnośląskiego karbonu</i>
15.	dr inż. Kazimierz Podgórski	1968	<i>Zachowanie się skał stropowych i spągowych pod wpływem eksploatacji pokładów stromych</i>
16.	dr inż. Jerzy Antoniuk	1968	<i>Badania teoretyczne i ruchowe rozkładu obciążenia na liny nośne w układach wyciągowych wielolinowych</i>
17.	dr inż. Alfred Biliński	1968	<i>Przejawy ciśnienia górotworu w polach eksploatacji ścianowej w pokładach węgla</i>
18.	dr inż. Józef Sztelak	1968	<i>Rodzaje zagrożeń wodnych w kopalniach rejonu monokliny przedsudeckiej ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń z serii węglanowej oraz sposoby ich zwalczania</i>
19.	dr inż. Andrzej Frycz	1968	<i>Wpływ koncentracji wydobywania na warunki przewietrzania kopalń</i>
20.	dr inż. Bolesław Kozłowski	1969	<i>Nowa metoda prognozowania zagrożenia gazowego</i>

Nr	Imię i nazwisko	Rok	Temat rozprawy habilitacyjnej
21.	dr inż. Henryk Bystron	1969	<i>Podstawy schematu potencjalnego sieci wentylacyjnej</i>
22.	dr inż. Włodzimierz Sitko	1970	<i>Badania związków pomiędzy koncentracją produkcji a kosztami pozaprzodkowymi w kopalniach węgla kamiennego</i>
23.	dr inż. Zygfryd Nowak	1970	<i>Klasyfikacja hydrauliczna w obiegu wodno-mułowym i technologiczne kryterium jej stosowania</i>
24.	dr inż. Kazimierz Rułka	1970	<i>Studium nad wytrzymałością obudowy betonowej zbrojonej regularnie rozmieszczonymi wkładkami sztywnymi w postaci łuków korytkowych</i>
25.	dr inż. Wiesław Gabzdyl	1970	<i>Pokład 510 w obszarze górniczym kopalni „Kazimierz-Juliusz” na tle rozwoju sedymentacji i litologii warstw siódłowych; jego budowa litologiczna i petrograficzna oraz niektóre własności fizykochemiczne</i>
26.	dr inż. Jan Orlacz	1971	<i>Problemy teorii hamulca maszyny wyciągowej w ujęciu probabilistycznym</i>
27.	dr inż. Lubomira Zawisłak	1971	<i>Dolomity cynkowe w śląsko-krakowskich złożach rud cynku i ołowiu</i>
28.	dr inż. Władysław Miłkowski	1972	<i>Wyprzedzające umacnianie ośrodków płynnych przy drążeniu wyrobisk korytarzowych</i>
29.	dr inż. Florian Krasucki	1972	<i>Problemy niezawodności oraz bezpieczeństwa elektryfikacji i automatyzacji podziemi kopalń węgla kamiennego</i>
30.	dr inż. Józef Sówka	1972	<i>Odwadnianie mułów węglowych na przesiewaczu o ruchu liniowym</i>
31.	dr inż. Lidia Chodyniecka	1973	<i>Karbońskie sferysyderyty ilaste Górnośląskiego Zagłębia Węglowego. Studium mineralogiczno-chemiczne</i>

Nr	Imię i nazwisko	Rok	Temat rozprawy habilitacyjnej
32.	dr inż. Tadeusz Kapuściński	1973	<i>Osady chemicznego wietrzenia skał magmowych i kaolinitowe łupki węglowe (tonszajny) w polu górniczym kopalni „Stupiec”. Studium mineralogiczno-chemiczne</i>
33.	dr inż. Józef Małoszewski	1975	<i>Studium nad ustaleniem optymalnych parametrów wytrzymałościowych i technologii stosowania obudowy z betonu monolitycznego w szybach wykonywanych metodą wiertniczą</i>
34.	dr inż. Jan Stachowicz	1976	<i>Optymalizacja procesu wybierania złoża w czynnej kopalni głębinowej węgla kamiennego w ujęciu planowania taktycznego i perspektywicznego w świetle teorii gry z naturą</i>
35.	dr inż. Tadeusz Piecuch	1976	<i>Analityczno-empiryczny model procesu filtracji próżniowej zawieszin mułów węglowych</i>
36.	dr inż. Stanisław Ścieszka	1977	<i>Problemy hamowania maszyn wyciągowych. Studium ważniejszych zjawisk tribologicznych w parze ciernej: tworzywo hamulcowe – stal</i>
37.	dr inż. Bernard Drzęźła	1979	<i>Rozwiązywanie pewnego przestrzennego zadania liniowej teorii sprężystości w zastosowaniu do prognozowania deformacji górotworu pod wpływem eksploatacji górniczej wraz z oprogramowaniem</i>
38.	dr inż. Lech Tomski	1979	<i>Dynamika stojaków hydraulicznych obudów górniczych</i>
39.	dr inż. Stanisław Cierpisz	1979	<i>Stabilizacja zawartości popiołu i wilgoci w procesach produkcji mieszanek węgla energetycznego</i>

Nr	Imię i nazwisko	Rok	Temat rozprawy habilitacyjnej
40.	dr inż. Walter Bartelmus	1980	<i>Zastosowanie niektórych sortymentów statystycznych sygnału drganiowego jako kryteriów oceny stanu zazębenia</i>
41.	dr inż. Antoni Motyczka	1981	<i>Studium mineralogiczno-wytrzymałościowe nad naturalną skłonnością do tępań węgla w stanie powietrzno-suchym i nasyconym wodą z pokładów warstw siódłowych Górnośląskiego Zagłębia Węglowego</i>
42.	dr inż. Jerzy Staroń	1982	<i>Wyznaczanie bezpiecznej odległości pomiędzy pokładami podbieranymi a podbierającym eksploatowanym z zawalem stropu w świetle badań i obserwacji dołowych</i>
43.	dr inż. Zenon Szczepaniak	1982	<i>Odporność segmentowej obudowy żelbetowej oraz jej wpływ na stateczność wyrobisk udostępniających na dużych głębokościach</i>
44.	dr inż. Józef Sułkowski	1982	<i>Metody odwzorowywania i miary struktur kopalnianych sieci wentylacyjnych</i>
45.	dr inż. Eugeniusz Mielczarek	1984	<i>Rozdrabnianie swobodne kruchych substancji stałych</i>
46.	dr inż. Józef Bendkowski	1984	<i>Podejście sytuacyjne w doborze systemów informatycznych zarządzania do różnicowania struktur organizacyjnych głębinowych kopalń węgla kamiennego</i>
47.	dr inż. Sylwester Markusik	1984	<i>Dynamika rozruchu przenośników taśmowych z napędem jedno- lub dwubębnowym czołowym</i>
48.	dr inż. Janusz Girczys	1984	<i>Badania warunków optymalnego działania aktywatora i zbieracza w procesie flotacji blendy cynkowej</i>

Nr	Imię i nazwisko	Rok	Temat rozprawy habilitacyjnej
49.	dr inż. Krystian Kalinowski	1985	<i>Identyfikacja i sterowanie procesami wzbogacania węgla we wzbogacialnikach z cieczą ciężką w osadzarkach</i>
50.	dr inż. Małgorzata Kozdrój-Weigel	1986	<i>Energochłonność procesów produkcji górniczej w kopalniach węgla kamiennego</i>
51.	dr Henryk Buczek	1987	<i>Zasoby pozostające w złożu w kopalniach węgla kamiennego wyłączonego z ruchu i metoda ustalania ich wielkości</i>
52.	dr inż. An In Son	1987	<i>Studium nad procesami rozwoju zniszczeń węgla antracytowych w otoczeniu wyrobisk korytarzowych w zagłębiu GON-GON jako funkcji obciążenia w świetle badań laboratoryjnych oraz rozważań teoretycznych</i>
53.	dr inż. Andrzej Karbownik	1987	<i>Studium wielkości wydobycia projektowanej kopalni podziemnej węgla kamiennego z uwzględnieniem niepewności informacji</i>
54.	dr inż. Andrzej Ślaczka	1987	<i>Fizykochemiczne i technologiczne badania wpływu ultradźwięków na proces flotacji rudy barytowej</i>
55.	dr inż. Jan Zych	1987	<i>Metoda projektowania wpływów eksploatacji górniczej na powierzchnię terenu uwzględniająca asymetryczny przebieg procesu deformacji</i>
56.	dr inż. Kazimierz Stoiński	1989	<i>Wybrane problemy współpracy obudowy wyrobisk górniczych z górotworem</i>
57.	dr inż. Henryk Przybyła	1989	<i>Sformalizowane metody odnowy frontu eksploatacyjnego w kopalniach węgla kamiennego</i>
58.	dr inż. Czesław Potocki	1989	<i>Sterowanie procesami wydobywczymi w kopalniach węgla kamiennego w ujęciu systemowym</i>

Nr	Imię i nazwisko	Rok	Temat rozprawy habilitacyjnej
59.	dr inż. Walery Szuścik	1989	<i>Współpraca obudowy z betonu natryskowego w wyrobiskach korytarzowych poziomych kołowych i eliptycznych z otaczającym górotworem o charakterystyce sprężystej</i>
60.	dr inż. Marian Dolipski	1990	<i>Dynamika górniczych przenośników zgrzebłowych</i>
61.	dr inż. Krystian Probiez	1990	<i>Wpływ metamorfizmu termalnego na stopień uwęglenia i skład petrograficzny pokładów węgla w obszarze Jastrzębia (GZW)</i>
62.	dr inż. Aleksander Lutyński	1990	<i>Identyfikacja własności mechanicznych tkaninowych taśm przekładkowych eksploatowanych w przenośnikach górniczych</i>
63.	dr inż. Maciej Kaliski	1990	<i>Obrotowo – udarowe wiercenie otworów strzałowych wiertarkami ręcznymi</i>
64.	dr inż. Karol Reich	1991	<i>Górnice pneumatyczne urządzenia strumienicowe do zwalczania lokalnych zagrożeń gazowo – pyłowych w kopalniach podziemnych</i>
65.	dr inż. Jan Białek	1991	<i>Opis nieustalonej fazy obniżenia terenu górniczego z uwzględnieniem asymetrii wpływów końcowych</i>
66.	dr inż. Jerzy Malewski	1992	<i>Modelowanie i symulacja systemów wydobywania i przeróbki skał</i>
67.	dr inż. Stanisław Wilk	1993	<i>Badanie parametrów technologicznych zaczynów stosowanych w wiertnictwie i wiertniczych metodach uszczelniania i stabilizacji górotworu</i>
68.	dr inż. Stanisław Krzemień	1993	<i>Systemowo – informacyjne modele oceny stanu zagrożenia wstrząsami górnictwymi w kopalniach węgla kamiennego</i>

Nr	Imię i nazwisko	Rok	Temat rozprawy habilitacyjnej
69.	dr inż. Franciszek Plewa	1993	<i>Badanie zjawisk występujących w szynowym transporcie rurowym surowców mineralnych zalegających na dużych głębokościach</i>
70.	doc. dr inż. Edward Cichowski	1993	<i>Zagrożenia pyłowe w górnictwie węgla kamiennego – model celowej techniki bezpieczeństwa</i>
71.	dr inż. Marian Kolarczyk	1993	<i>Wpływ struktury kopalnianej sieci wentylacyjnej na wrażliwość prądów powietrza przy zmianach oporów bocznic</i>
72.	dr inż. Anna Walaszek-Babiszewska	1994	<i>Modele stochastyczne opróbowania węgla</i>
73.	dr inż. Bronisława Hanak	1994	<i>Zróżnicowanie petrograficzne i chemiczno – technologiczne węgla płomiennego typu 31 z warstw łaziskich i libijskich</i>
74.	dr inż. Jan Drenda	1995	<i>Dyskomfort cieplny w środowiskach pracy kopalń głębinowych</i>
75.	dr inż. Marek Pozzi	1996	<i>Anizotropia optyczna węgla w pokładach obszaru Jastrzębia jako przejaw naprężeń tektonicznych</i>
76.	dr inż. Wojciech Suwała	1997	<i>Badania modelowe perspektyw górnictwa i rynku węgla kamiennego w Polsce</i>
77.	dr inż. Antoni Skoć	1997	<i>Dynamika przekładni zębatych stożkowych maszyn górniczych</i>
78.	dr inż. Marek Jaszczyk	1999	<i>Wpływ stanu obciążenia kombajnu ścianowego dużej mocy na możliwość uzyskania wysokiej koncentracji wydobywania</i>
79.	dr inż. Stanisław Kowalik	1999	<i>Podejmowanie decyzji w górnictwie w warunkach niepewności</i>

Nr	Imię i nazwisko	Rok	Temat rozprawy habilitacyjnej
80.	dr inż. Piotr Strzałkowski	2002	<i>Model nieustalonych przemieszczeń pionowych górotworu w obszarze objętym oddziaływaniem eksploatacji górniczej</i>
81.	dr inż. Witold Pytel	2003	<i>Płytowy model współpracy układu strop-filar-spaq i jego zastosowanie w mechanice górotworu</i>
82.	dr inż. Marek Kwaśniewski	2004	<i>Zachowanie się skał izo- i anizotropowych w warunkach trójosiowego ściskania</i>
83.	dr inż. Stanisław Szweda	2005	<i>Identyfikacja parametrów charakteryzujących obciążenie sekcji obudowy zmechanizowanej spowodowane dynamicznym oddziaływaniem górotworu</i>
84.	dr inż. Aleksander Kowal	2005	<i>Opory w ruchu oscylacyjnym mechanizmów maszyn górniczych</i>
85.	dr inż. Piotr Gawor	2005	<i>Analiza i ocena ryzyka związanego z użytkowaniem sieci trakcji elektrycznej przewodowej w zakładach górniczych</i>
86.	dr inż. Jacek Czaplicki	2007	<i>Modelowanie procesu eksploatacji systemu koparki-wywrotki</i>
87.	dr inż. Stanisław Duży	2008	<i>Studium niezawodności konstrukcji obudowy i stateczności wyrobisk korytarzowych w kopalniach węgla kamiennego z uwzględnieniem niepewności informacji</i>
88.	dr Krzysztof Labus	2008	<i>Identyfikacja procesów formujących chemizm wód podziemnych w warunkach drenażu górniczego w południowo – zachodniej części Górnośląskiego Zagłębia Węglowego</i>
89.	dr Stanisław Adamczyk	2008	<i>Ewolucja wulkanizmu kenozoicznego Przedgórza Rębiszowskiego (Dolny Śląsk) oraz jej wpływ na charakter petrograficzny i jakość surowca bazaltowego</i>

Absolwenci Wydziału Górnictwa i Geologii
w polskim rządzie, sejmie i senacie,
organach administracji centralnej i innych
organach centralnych

1. Członkowie Rządu RP (premier, ministrowie, sekretarze stanu, podsekretarze stanu, kierownicy urzędów centralnych):
 - prof. dr hab. inż. Zygfryd Nowak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki (1973–1974);
 - mgr inż. Janusz Strzemiński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki (1973–1974);
 - dr inż. Janusz Steinhoff, wicepremier Rządu RP (2000–2001), minister gospodarki (1997–2001);
 - prof. dr hab. inż. Jerzy Nawrocki, minister nauki szkolnictwa wyższego i techniki (1981);
 - dr inż. Jerzy Markowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu (1995–1997);
 - mgr inż. Doan Van Kien, prezes koncernu Vinacoal, Vinacomin, minister górnictwa Wietnamu (1998–2009);
 - mgr inż. Eugeniusz Ciszak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Górnictwa (1983–1987);
 - prof. dr hab. inż. Andrzej Karbownik, wiceminister gospodarki (2000–2001).
2. Posłowie na Sejm RP i senatorowie:
 - prof. dr hab. inż. Jerzy Nawrocki, poseł na Sejm PRL (1974–1981);
 - dr inż. Janusz Steinhoff, poseł na Sejm PRL X, I oraz III kadencji (1989–1993 oraz 1997–2001);
 - dr inż. Sebastian Czipionka, poseł na Sejm RP X kadencji (1989–1991);
 - mgr inż. Jan Chojnacki, poseł na Sejm RP II, III oraz IV kadencji (1993–2005);
 - mgr inż. Zygmunt Machnik, poseł na Sejm RP II kadencji (1997–2001);
 - dr inż. Jerzy Markowski, senator RP IV i V kadencji (1997–2005);
 - prof. Bernard Drzęźła, senator RP V kadencji (2001–2005).

3. Prezesi Wyższego Urzędu Górniczego:
 - dr inż. Piotr Litwa (od 2008);
 - dr inż. Piotr Buchwald (2006–2008);
 - mgr inż. Wojciech Bradecki (1998–2006);
 - mgr inż. Marian Filipek (1994–1998);
 - dr inż. Janusz Steinhoff (1990–1994).
4. Prezesi Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego:
 - mgr inż. Eugeniusz Kentnowski (od 2009);
 - dr inż. Zbigniew Baranowski (2004–2007);
 - dr inż. Antoni Kukuczka (1978–1984).
5. Inne godności, funkcje:
 - dr inż. Tadeusz Demel, dyrektor generalny Zarządu Państwowej Agencji Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego SA (1990);
 - mgr inż. Eugeniusz Pawełczyk, dyrektor generalny Zarządu Państwowej Agencji Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego SA (1991);
 - dr inż. Przemysław Gruca, dyrektor generalny Zarządu Państwowej Agencji Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego SA (1992);
 - prof. dr hab. inż. Andrzej Karbownik, prezes Zarządu Państwowej Agencji Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego SA (1993–1996 oraz 1997–2000);
 - mgr inż. Eugeniusz Ciszak, wojewoda katowicki (1994–1997);
 - dr inż. Sebastian Cypionka, prezes Węglokoksu (1995–1998);
 - mgr inż. Doan Thien Ngon, prezes Izby Morskiej Wietnamu, Dyrektor portu w Cam Pha (Vinacoal) (od 1999);
 - dr hab. inż. Marian Turek, prezes Zarządu Państwowej Agencji Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego SA (2000–2001);
 - dr inż. Franciszek Poloczek, członek kierownictwa koncernu RAG Essen-Ruhrkohle A.G. Niemcy (od 2002);
 - mgr inż. Grzegorz Pawłaszek, prezes Kompanii Węglowej SA (2006–2008);
 - mgr inż. Włodzimierz Hereźniak, prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA. (2006);
 - mgr inż. Andrzej Szymkiewicz, prezes Południowego Koncernu Węglowego SA (od 2006).

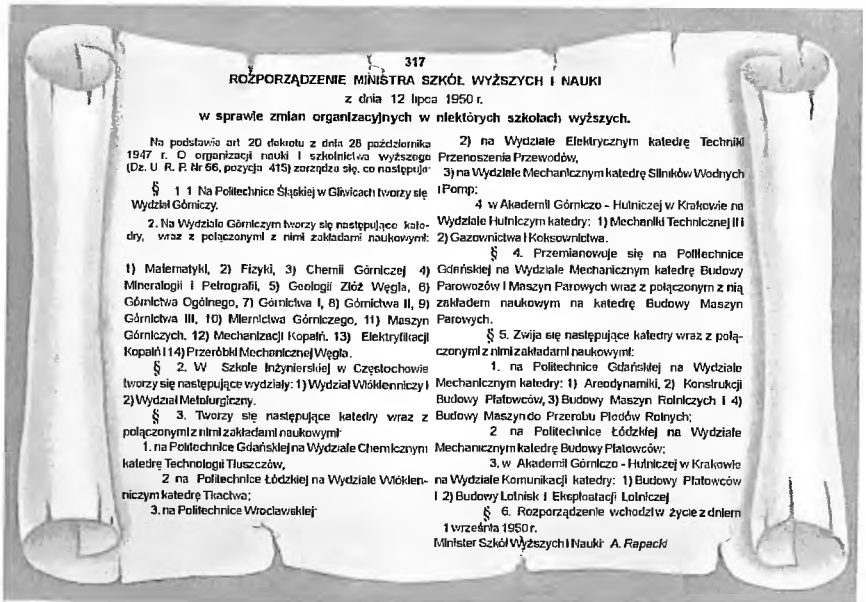
Galeria zdjęć



*Pierwsze godło
Wydziału Górniczego*



*Logo Wydziału Górnictwa i Geologii
Politechniki Śląskiej 2010*



Akt erekcyjny Wydziału Górniczego

Ludzie wydziału



*JM Rektor prof. Tadeusz Laskowski
(1959-1965)*



*JM Rektor prof. Jerzy Nawrocki
(1974-1981)*



*JM Rektor prof. Andrzej Karbownik
(od 2008)*

Prof. Kazimierz Szatajko



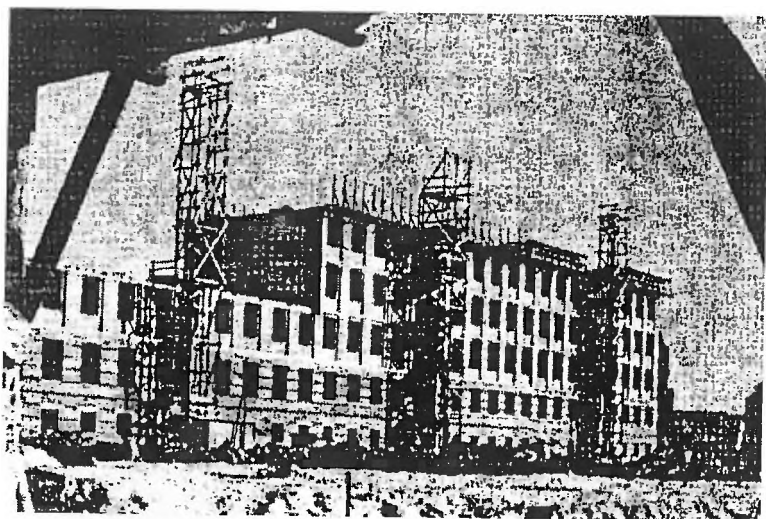
Prof. Marian Palej



*Dziekani wydziału
od roku 1990.
Od prawej: prof. Drzęźła,
prof. Probiez,
prof. Dolipski*



Budowa wydziału



Gmachu naszego wydziału w trakcie budowy

Wydarzenia



*Historyczny „skok przez skórę”,
po raz pierwszy skacze kobieta
(fot. A. Witwicki)*

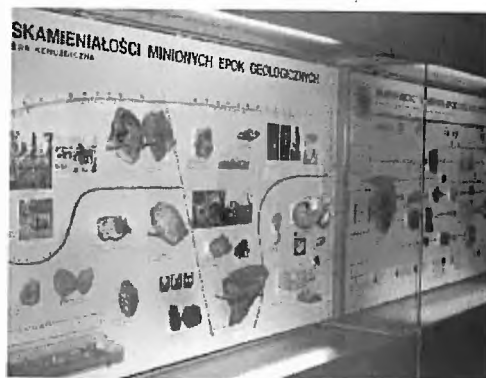


Podpisanie umowy o współpracy z VINACOAL, 2003 (fot. A. Witwicki)

Muzeum Geologii Ziół im. Czesława Poborskiego



*Fragment kolekcji księdza L.J. Szersznika
z oryginalnymi podpisami autora.
Najstarsza kolekcja mineralogiczna
w Polsce (1800 rok)*



Jedna z ekspozycji

Literatura

Bolewski A., Chudek M.: *Powstanie, stan obecny i perspektywy rozwoju Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej*. Zeszyt Naukowy Politechniki Śląskiej, seria Górnictwo, z. 168, XI Sesja Naukowa Wydziału Górniczego, Gliwice 1987

Chudek M.: *40-lecie Wydziału Górniczego i spis absolwentów*. Politechnika Śląska, Gliwice, 1990

Informator Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Śląskiej oddziału przy Wydziale Górnictwa i Geologii. Gliwice 2008

Probierz K.: *Informator Stowarzyszenia Wychowanków Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej*. Gliwice 1999

Probierz K. (red.): *Kronika Wydziału Górnictwa i Geologii 1950–2000*. Gliwice, 2000

Probierz K.: *Wydział Górnictwa i Geologii 1950–2005*. Politechnika Śląska, Gliwice, 2006

www.polsl.pl/strony

www.polsl.pl/Wydzialy/RG/

Zakończenie

Mówiłem na wstępie, że zawód górnika nadal cieszy się wysokim uznaniem społecznym, podobnie jak prestiż profesora. A zatem nasi profesorowie powinni być w dwójnasób zadowoleni.

Młodzież zaś, która podjęła studia (ponad 4100 młodych ludzi) i ta, która dopiero podejmie trudy studiowania na naszym wydziale, i to niezależnie od motywów, dokonała prawidłowego wyboru. Górnictwo będzie nadal potrzebne! Oczywiście w formie zmienionej, bardziej właściwej dla potrzeb współczesnej rzeczywistości, respektujące wymogi ochrony środowiska i realia ekonomiczne, zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju.

Absolwenci zaś naszego wydziału (ok. 18,5 tys., 507 dr. nauk technicznych oraz 89 dr. habilitowanych), pracujący nie tylko w górnictwie, i nie tylko w kraju, na nieraz bardzo eksponowanych stanowiskach, stanowiący ok. 15% ogółu absolwentów Politechniki Śląskiej, mogą być i powinni być niezwykle dumni z naszych wspólnych dokonań.

Trudne jest trafne przewidywanie dalszych kierunków rozwoju naszego wydziału i Górniczego Stanu, lecz zachowując dotychczasową więź pomiędzy studentami, pracownikami i absolwentami, można być znacznie spokojniejszym o przyszłość.

Nie ulega też wątpliwości, że wydział nie odstąpi od pełnienia naszej misji prowadzenia badań naukowych dla innowacyjnej gospodarki i kształcenia studentów w zakresie górnictwa, geologii i innych nauk o ziemi. I to niezależnie od tego kto będzie kierował wydziałem, jeśli tylko będzie się z naszym wydziałem identyfikował. Mamy bowiem głęboko w pamięci pewne powiedzenie, przysłowie, które w ostatnich latach gorzko przerabialiśmy. Brzmi ono tak: „to, co słuszne, nie zawsze jest popularne, a to, co popularne, nie zawsze jest słuszne”.

Wydaje się, że w tej krótkiej refleksji o dziejach naszego wydziału wykazałem, że Politechnika Śląska a wraz z nią jej Wydział Górnictwa i Geologii jest kuźnią prezesów, dyrektorów, menedżerów i dobrych fachowców.

Ryszard Biesek

Rocznik Października '56 (1952/57)

Zajęcia dydaktyczne w pierwszych latach istnienia Wydziału Górniczego

W latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia władze dbały przede wszystkim o nowe kierunki studiów, o nowe gmachy uczelni, aby można było kształcić nowe kadry techniczne. Lecz studenci potrzebowali „od zaraz” warunków socjalnych tak do nauki jak i życia. Chętnych do studiowania było bardzo wiele, np. w roku akademickim 1952/53 na kierunku eksploatacja złóż rozpoczęło studia prawie 550 studentów. Łatwo sobie wyobrazić wspólny wykład dla takiej ilości słuchaczy. W owym czasie do dyspozycji były dwie dość duże sale: na Wydziale Mechanicznym przy ulicy Konarskiego oraz na Wydziale Elektrycznym przy ulicy Strzody. Studenci Wydziału Górniczego wspólny wykład np. z ekonomii politycznej musieli wysłuchać w tzw. Hali Technologicznej przynależnej do Wydziału Chemicznego przy ulicy Strzody. Ponieważ wykłady były w semestrze jesienno-zimowym a hala nie była ogrzewana, to słuchało się wykładu w ciepłych okryciach. Na zajęcia studenci naszego wydziału byli zmuszeni chodzić po całym mieście, bo np. wykłady odbywały się w budynku Wydziału Mechanicznego przy ulicy Konarskiego, ale także przy ulicy Powstańców, poza tym część wykładów odbywała się w auli Wydziału Elektrycznego przy ulicy Strzody, zajęcia z mineralogii prowadzono w pomieszczeniach Wydziału Chemicznego, na

zajęcia z wychowania fizycznego chodziło się do sali gimnastycznej szkoły przy ulicy Jana Śliwki. Zajęcia praktyczne ze studium wojskowego często odbywały się na poligonie na Wójtowej Wsi. Łatwo sobie wyobrazić „polskie wojsko”, ubrane w granatowe kombinezony robocze, przepasane parcianym pasem z furażerką na głowie i drewnianym karabinem na ramieniu, maszerujące przez miasto, a udające się na ćwiczenia polowe. Nasz wydział tak maszerował prawie co czwartek. Warto tutaj wspomnieć o sierżancie Stosurze, uwielbianym przez żołnierzy – studentów. Pan sierżant, dbający o nasze wyposażenie, tak sobie zaskarbił studentów, że w obiegu był wskaźnik inteligencji – 1 stosur. Skala od jeden/najmniejszy/ do dziesięć/wybitny. Zawsze stawiano sobie pytanie – ile stosurów ma Pan sierżant? Odpowiedź przychodziła sama. Szczególnie po ćwiczeniach wojskowych apetyt dopisywał ogromnie. W tamtych czasach największa stołówka akademicka mieściła się w budynku na rogu ulicy Strzody i J. Stalina (Dworcowa). Tam gdzie dzisiaj stoi budynek Szkoły Podstawowej nr 28, teren był ogrodzony bardzo wysokim płotem, zawsze oklejonym różnymi afiszami. Ponieważ obiady wydawano od godz. 13, to brać studencka prawie biegiem leciała się ustawić do kolejki, aby zdążyć zjeść, bo często o 14. już były następne zajęcia. Dla nas, górników, takim czarnym dniem był dzień zajęć ze studium wojskowego. Toteż w te dni często kolejka oczekujących na swój płatny posiłek rozciągała się od wejścia do stołówki do budynku Kinoteatru „X”. Przyznać należy, mimo że nikt nie pilnował porządku – ład i porządek był zawsze. A jaki pośpiech panował wewnątrz stołówki wiedząc, że na moje miejsce czeka co najmniej setka kolegów, równie głodnych jak ja. Wędrówka studentów Wydziału Górniczego po mieście za zajęciami dydaktycznym i skończyła się z chwilą oddania pierwszego budynku naszego wydziału przy placu Krakowskim. Wraz z oddaniem kolejnych budynków oraz łączników, wszystkie zajęcia odbywały się „na miejscu”. No, za wyjątkiem zajęć ze studium wojskowego. Przyznaję, że prawie nikt wtedy nie narzekał na trudy nauki, a jak przyszłość pokazała, kolejny raz sprawdziło się porzekadło, „co zdobywa się w trudzie, smakuje najlepiej”, czyli wiedza pozostaje dłużej w pamięci a wspomnienia są miłsze.

Lata 1953–1956 – pokazujące patriotyzm studentów Politechniki Śląskiej

Wyraz prawdziwego patriotyzmu i spontanicznej radości dali studenci „Czerwonej Politechniki” po dotarciu do Gliwic wiadomości o śmierci Generalissimusa Józefa Stalina. Zaczęło się od palenia na stosie, pomiędzy pierwszymi dwoma akademikami przy ulicy Łużyckiej, książek o bardzo znamienym tytule – *Krótką historią Wielkiej Komunistycznej Partii (bolszewickiej)*, w skrócie WKP(b). Co to była za radość, z okien akademików tylko śmigały książeczki na stos. Po przekonaniu się, że nie ma stróży w stalowych mundurach, brać studencka nieśmiało zaczęła się zbierać – w pierw wokół akademików, a następnie na placu Krakowskim. Po uformowaniu się w pochód, powoli studenci ruszyli w dół ulicą Wrocławską, Gottwalda, aby skrócić w stronę ulicy Józefa Stalina – obecnie Dworcowa. Na wlocie ulicy Stalina pochód liczył już prawie tysiąc osób. Cóż to była za frajda, głośne okrzyki – chodźcie z nami! W miejscach gdzie na domu wisiała tabliczka z nazwą ulicy – pochód przystawał i dziesiątki rąk podsadzały najbliższego z otoczenia, aby przy aplauzie tłumu zerwać tę tabliczkę. Przy kościele garnizonowym św. Barbary została odśpiewana Rota (chyba pierwszy raz od czasu zakończenia II wojny światowej tak głośno i tak spontanicznie). Następny przystanek pochodu to kościół św. św. Piotra i Pawła (obecnie bazylika biskupia). Smaczku dodawał fakt, że po drugiej stronie ulicy mieścił się budynek Komitetu Miejskiego PZPR – gdzie, jak podawała później fama, zamknięci byli funkcjonariusze partyjni uzbrojeni w karabiny. Przy kościele odśpiewano gromko „Boże coś Polskę”. Następnie pochód przeszedł na Rynek i ktoś rzucił hasło, aby przewrócić pomnik Armii Radzieckiej. Pochód ruszył ulicą Zwycięstwa i w lewo w ulicę Strzody na Plac Przyjaźni polsko – radzieckiej. Lecz tam już czekały w pogotowiu wozy strażackie. Z tłumu rzucono hasło: precz z pomnikiem!, zawrzało. Lecz wtedy znalazło się paru trzeźwo myślących studentów, którzy wysforowali się na czoło i zaczęli uspokajać i w miarę możliwości tłumaczyć bezsens takiego czynu. Stopniowo zaczęło się to udawać i pochód przestał napierać na pierwsze szeregi. Po jakimś czasie udało się czoło pochodu odciągnąć od słynnego pomnika. Potem okazało się, że głównymi mediatorami a zarazem

najbardziej racjonalnie myślącymi członkami pochodu byli studenci naszego wydziału, koledzy Bogusław Przeczek i Antoni Moskwa. Jednak po odejściu od pomnika – przypominano sobie, że w Gliwicach stacjonuje wojsko Armii Czerwonej. Toteż tłum skierował się w stronę ulicy Zygmunta Starego i koszar. Lecz zanim tam dotarł, to co bardziej rozsądni uczestnicy tego pochodu zaczęli się rozchodzić. Zdając sobie sprawę, że bezpośrednia konfrontacja nic by nie dała, a mogło dojść do przykrych incydentów. Reszta manifestantów doszła w rejon pobytu żołnierzy radzieckich i rozeszła się do domów. Trzeba przyznać, że brać studencka Gliwic, mimo studiowania nauk ścisłych, technicznych, potrafiła znaleźć czas i formy wyrażania swego buntu przeciw krzywdzie, ale też brała czynny udział we wszystkich przemianach społecznych, które następowały po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Prawybory kandydata na kandydata na posła na Sejm w roku 1956

Spółeczność studencka nie zgodziła się na nazwisko pracownika Politechniki Śląskiej na kandydata na posła do Sejmu, podane przez Organizację Związkowe. Cóż to była za wspaniała walka wyborcza o „swoich” kandydatów z poszczególnych Wydziałów. Do końca debaty przedwyborczej pozostali: inż. Lawina, prof. mgr inż. Antoni Plamitzer i doc. dr inż. Adam Zawadzki. Takiego zgromadzenia i takiej dyskusji politycznej i społecznej, jaką prowadzono w auli Wydziału Mechanicznego przy ulicy Konarskiego, chyba już później nie było. Wewnątrz auli trudno było wcisnąć szpilkę, cały gmach był otoczony tłumem chętnych posłuchania przedstawianych programów wyborczych przez poszczególnych kandydatów. Należy dodać, że budynek był radiofonizowany. Jednak najciekawsze i najważniejsze wystąpienia były osoby niepretendującej do żadnych stanowisk. Wystąpienia prof. dr inż. Stanisława Fryzego otrzymywały najgorętsze brawa. W wyniku bezpardonowej dyskusji, a przede wszystkim dzięki wystąpieniom prof. Fryzego, zrezygnował z dalszego kandydowania prof. inż. Lawina. Na placu boju pozostali: doc. dr inż. A. Zawadzki i prof. mgr inż. A. Plamitzer. Profesor Lawina namawiał swoich zwolenników, aby oddali

swoje głosy na rzecz doc. A. Zawadzkiego. Przez cały następny tydzień w mieście rozgorzała zażarta walka wyborcza pomiędzy komitetami wyborczymi kandydatów na kandydata na posła do sejmu z ramienia Politechniki Śląskiej. We wszystkich kinach, przed każdą projekcją filmu występowali zwolennicy raz jednego kandydata a następnie drugiego kandydata. Na płotach, murach co dzień naklejane były coraz to nowe afisze wyborcze każdego z kandydatów – malowane w nocy. Miasto wraz ze studentami i pracownikami uczelni żyło prawdziwą walką wyborczą. Pisano i rozklejano slogany wyborcze. Pamiętam jeden z nich: „Mądre serce, dusza szczerza, oddaj głos na Plamitzera”. W piątek odbyło się głosowanie na każdym wydziale. Urny i listy wyborcze były pilnie kontrolowane przez przeciwne komitety. I po bardzo dokładnym przeliczeniu głosów, nieznaczną ilością głosów prawyborcy wygrał dr inż. A. Zawadzki. Należy zaznaczyć, że cały Wydział Górniczy popierał doc. A. Zawadzkiego. Nasz kandydat został potem wybrany na posła na Sejm.

Rok 1956.

Poparcie dla powstania węgierskiego

Dzisiaj trudno byłoby sobie wyobrazić marsz tysięcy młodych ludzi, studentów, którzy w milczeniu, całą szerokością ulicy maszerowali, aby wyrazić swoją solidarność dla narodu węgierskiego. Marsz był spontaniczny, a poza tym zabroniony. Ówczesny rektor Politechniki Śląskiej, prof. dr inż. Zbigniew Jasicki zdawał sobie jasno sprawę, że studenci wystąpili przeciw władzy państwowej. Starał się zaradzić tej samowoli i próbował zatrzymać marsz studentów na wysokości ówczesnego akademika przy ulicy Wrocławskiej. Stał na środku ulicy z rozpostartymi rękoma, prosząc o zatrzymanie się. Studenci wciągnęli Jego Magnificencję Rektora na czoło pochodu i maszerowali wraz z nimi. Przechodząc ulicami śródmieścia, do maszerujących studentów dołączali przechodnie, aby wraz z nimi wyrazić też solidarność z narodem węgierskim.

Tragiczne zdarzenie w drodze do pracy w filii wydziału w Rybniku

Potrzeby górnictwa spowodowały powstawanie filii naszego wydziału m.in. w Rybniku. Pracownicy Politechniki Śląskiej prowadzili zajęcia na studiach wieczorowych tej filii. Aby ułatwić dojazd pracownikom uczelni do Rybnika, Zjednoczenie Rybnickie przysyłało mikrobus Nysa. W marcu 1965 roku było bardzo dużo śniegu, a na drodze do Rybnika potworzone były głębokie koleiny. Feralnego dnia, 19 marca, samochód wyskoczył z koleiny i odbił na lewy pas drogi, a tam na nieszczęście jechał samochód ciężarowy wyładowany deskami. Nastąpiło zderzenie, a deski ześlizgnęły się i wbiły w mikrobus. Siedmiu pracowników uczelni ginie. Pośród nich był między innymi geolog doc. dr inż. Czesław Poborski oraz mgr H. Kania, asystent w Katedrze Matematyki na Wydziale Górniczym.

Leonard Klabis

Ciężkie czasy studentów i uczelni. Rocznik 1980–1985

Lata, w których przyszło mi studiować w murach Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej, można i należy umieścić w burzliwym, ciekawym, acz dramatycznym czasie. Przypadły one bowiem w okresie trafnie opisanym przez prof. Probierza jako „czas Solidarności i stan wojenny (1980–1981)” oraz „czas smuty, stagnacji i nadziei (1982–1989)”.

Wszystko rozpoczęło się SPR-em – Studencką Praktyką Robotniczą. Wielkie nadzieje i wiara w skuteczność budzącego się do zrywu ruchu robotniczego „Solidarności” pokrywała się z oczekiwaniem „prawdziwej” nauki – studiowaniem. Okazało się w niedługim czasie, że zweryfikowano rozbudzony zapał i poczucie właściwej drogi do wolności.

Studiowanie – pierwszy semestr wspominam najlepiej, ponieważ zaznaczył się w moim życiu ogromnymi zmianami. Dzieliłem czas na studia, prace dorywczą i małżeństwo. Ten czas zahartował mnie bardzo i jeszcze mocniej połączył z tym, co działo się w Polsce i na uczelni. Dziś mogę powiedzieć, że pewne wykłady profesorów były odskocznią i zapomnieniem na chwilę od tego, co działo się za murami uczelni. Pani prof. Hamberger wzbudziła swoją pasją geologa tak duże zainteresowanie, że pierwsze zaliczenie uzyskałem z geologii. Semestr I to duże wyzwanie. Pamiętam, że tylko kilku z nas zaliczyło trudny egzamin pisemny z matematyki. Potem całą noc „szlifowałem” na ustny i zdałem!

Wcześniejsza znajomość górnictwa pozwoliła mi być „znawcą” (wśród kolegów) tematów górniczych. Ciekawiły mnie wykłady profesorów z TEZ-u (Technika Eksploatacji Złóż). Pierwsze moje zjazdy i praca na dole kopalni to rok 1978. Czułem się bardzo swobodnie

i jak na studenta pewnie na wykładach profesorów: Gila, Adamka, Podgórskiego, Chudka i innych. Wiele do mojej wiedzy dziś wykorzystywanej w pracy zawodowej wniósł prof. Adamek. Jego wykłady wspominam jako połączenie wiedzy naukowej z przykładami z ruchu kopalni, okraszone anegdotami z czasów jego pracy w kopalni w latach pięćdziesiątych.

Innego typu były wykłady prof. Gila, gdzie empiryczne ujęcie zagadnień górnictwa było w mojej ocenie na bardzo wysokim poziomie, ale w bardzo poważnym tonie. Okres dalszego studiowania przebiegał bardzo różnie. Zawsze brakowało mi czasu. Burzliwy okres przejścia w stan wojenny z obawą o internowanie. Wcześniejszy strajk to też przeżycie, którego się nie zapomina. Potem przerwa i powrót do zajęć w jakże innym wymiarze. Przywrócenie regulaminu studiów z roku 1953 (?) w lata osiemdziesiąte! Ten czas smutny w jakiś sposób przenosił się w każdą z części mojego życia – naukę, rodzinę, pracę.

Ten okres wydaje się dziś najgorszy: przygnębienie i gorycz porażki. Potem przyszła nadzieja wzmacniana w czasie praktyki w przerwie wakacyjnej, kiedy pracowałem na kopalni. Kontakt z robotnikami, działaczami „Solidarności” i skrycie przekazywane informacje. Na przeciwko temu, co nadzieja czyniła w nas, stało studium wojskowe. Tam panowie „Wojskowi” twardo rozwiewali nasze ciche nadzieje, a egzamin z „wojska” stawiali na pierwszym miejscu. Mijały kolejne semestry, część kolegów gdzieś po drodze została. Ci, którzy w tych latach studiowali, mieli w mojej ocenie, myślę, że i w ocenie kolegów, możliwość spotkania się z ideologią, powiewem wolności, reżimem i obawą o jutro, a potem nadzieją. W takim zestawie młody jeszcze intelekt, młodzieńczy zapał i rzeczywistość biły się o każdy wymiar prawdy. Atmosfera w tym czasie bardzo scalała nas studentów z wykładowcami. Choć były wyjątki. Każdy semestr był nowym doświadczeniem.

Wszystkich pracowników naukowych: profesorów, docentów i doktorów oraz tych, którzy rozpoczynali pracę na uczelni w tamtych latach, dziś po latach spotykam jako kolegów. Zwracam się po oceny, ekspertyzy i opinie dla różnych problemów związanych z pracą kopalni – ruchem zakładu górniczego.

Studia doktoranckie – studia po studiach

Studia magisterskie

Studia na Wydziale Górnictwa i Geologii rozpocząłem w październiku roku 2003, zaraz po ukończeniu Technikum Energetycznego, do którego wcześniej uczęszczałem. Motywacją do studiowania na naszym wydziale były tradycje górnicze panujące w mojej rodzinie, od co najmniej dwóch pokoleń. Niestety po 1 roku studiów byłem zmuszony do półrocznej przerwy, spowodowanej moimi problemami zdrowotnymi. Naukę zacząłem kontynuować wiosną roku 2005, rok później, tj. wiosną 2006 roku wybrałem specjalność Maszyny Górnicze, Budowlane i Drogowe. Ta właśnie specjalność była dla mnie dodatkowym bodźcem, aby rozpocząć studia na Wydziale Górnictwa i Geologii, ponieważ maszyny, szczególnie drogowe, są moją życiową pasją. Należy tutaj zaznaczyć, iż żaden inny wydział na Politechnice Śląskiej nie oferuje tak bogatego pakietu wiedzy związanej z maszynami jak Wydział Górnictwa i Geologii.

Naukę na moim wydziale traktowałem zawsze bardzo poważnie, przez cały 5-letni okres studiów nie opuściłem ani jednego zajęcia. Byłem zafascynowany wiedzą i doświadczeniem nauczycieli akademickich, a szczególnie pracowników Instytutu Mechanizacji Górnictwa, z obecnym dziekanem, panem prof. Marianem Dolipskim na czele. Od początku mojego studiowania, marzyło mi się, aby móc zostać na studiach doktoranckich celem dalszego kontynuowania nauki. Zawsze wychodziłem z założenia, że człowiek powinien uczyć się całe życie, aby stale zdobywać nowe doświadczenia i wiedzę.

Cały okres studiów przebiegał dla mnie spokojnie mimo wielu nieprzespanych nocy i stresu przed każdą sesją. Studiowanie na specjalności, którą wybrałem, przyniosło w moim życiu wiele pozytywnych zmian, nauczyłem się logicznie myśleć, szerzej patrzeć na otaczający mnie świat oraz dostrzegać i rozwiązywać wiele problemów występujących w życiu codziennym.

Bardzo ważnym, dla mnie, wydarzeniem był 7 semestr, wtedy właśnie pierwszy raz na mojej specjalności pojawił się przedmiot zatytułowany Maszyny drogowe. Przedmiot ten był i jest prowadzony przez pana prof. Jacka Czaplickiego, człowieka, który już po pierwszym wykładzie tak bardzo zafascynował mnie swoją wiedzą na temat maszyn drogowych oraz podejściem życiowym, że stał się dla mnie wzorem do naśladowania.

Po 8 semestrze pan prof. Czaplicki zgodził się być moim promotorem na obronie pracy magisterskiej. Tematem, którym miałem się zająć, piszac pracę magisterską, była „Aktualna problematyka górniczych zbiorników podziemnych”. Początkowo temat wydawał się być trudny, ponieważ trudno było znaleźć literaturę do tegoż zagadnienia. Po wielu dniach poszukiwań w Bibliotece Głównej Politechniki Śląskiej i Bibliotece CMG KOMAG, udało mi się zgromadzić sporą ilość materiałów dotyczących tej tematyki. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że tematyka mojej pracy magisterskiej nie była przypadkowa, ponieważ miała ona stanowić część mojej przyszłej pracy doktorskiej.

Obrona mojej pracy magisterskiej odbyła się 10 czerwca 2009 roku. Było to dla mnie bardzo wielkie przeżycie, ale udało mi się błędnie odpowiedzieć na wszystkie pytania komisji egzaminacyjnej, także pracę magisterską obroniłem na ocenę bardzo dobrą, kończąc jednocześnie studia z wynikiem bardzo dobrym.

Studia doktoranckie

Po obronie natychmiast podjąłem starania mające na celu podjęcie studiów doktoranckich w Instytucie Mechanizacji Górnictwa naszego wydziału. Przeszedłem pomyślnie cały etap rekrutacji oraz rozmowę kwalifikacyjną.

Na początku października roku 2009 zostałem zatrudniony w Zakładzie Transportu i Tribotechniki, pod kierownictwem pana prof. Czaplickiego, który jest obecnie moim promotorem na studiach doktoranckich. Pracę w naszym zakładzie podjąłem od zaraz, prowadząc w zimowym semestrze, roku akademickiego 2009/2010, zajęcia ćwiczeniowe z przedmiotu Fizyka oraz zajęcia wyjazdowe z przedmiotu Transport kopalniany. Przy tej okazji chciałbym złożyć podziękowania za pomoc w zorganizowaniu zajęć dydaktycznych mojemu promotorowi panu prof. Czaplickiemu, panu dr. inż. Kani, dr. inż. Markowi Profasce z Zakładu Zastosowań Mechaniki w Górnictwie oraz doktorantowi z mojego zakładu, a mianowicie panu mgr. inż. Danielowi Adameckiemu oraz wszystkim innym pracownikom naszego Instytutu, którzy przyszli mi z pomocą, gdy jej potrzebowałem.

Równoległe z pracą w IMG rozpocząłem interdyscyplinarne studia doktoranckie na kierunku Mechatronika.

Na chwilę obecną prowadzę przegląd literatury dotyczącej modelowania i symulacji, co stanowi przedmiot moich zainteresowań dotyczących pracy doktorskiej, której roboczy tytuł brzmi: „Porównanie analitycznego i symulacyjnego modelowania systemu: strumień urobku dopływający pod szyb–zbiornik przyszybowy–wyciąg”. Aktualnie, wspólnie z panem prof. Czaplickim, kończę pisać artykuł dotyczący uwag odnośnie do symulacji i jej zastosowań w górnictwie.

Planuję w najbliższym czasie zgłosić zastrzeżenie patentowe do Urzędu Patentowego, związane z pewną grupą maszyn drogowych, oraz mam zamiar zgromadzić dane z kopalń, które pozwolą mi na zbudowanie wirtualnego modelu symulacyjnego, obrazującego przepływ masy urobku w sieci transportowej kopalni.

Bardzo lubię moją pracę w Instytucie Mechanizacji Górnictwa i mam nadzieję, że w regulaminowym czasie uda mi się przystąpić do obrony pracy doktorskiej, a następnie podjąć dalszą pracę w Zakładzie Transportu i Tribotechniki.

Jan Witold Pozowski

W przededniu dyplomu 2010 – życie studenckie na serio i wesoło

Rozpoczynając w 2004 roku swą przygodę zwaną studiami na Wydziale Górnictwa i Geologii, byłem człowiekiem pełnym obaw i strachu. Z perspektywy doświadczeń życiowych osiemnastolatka trudno mi było ocenić słuszność podejmowanej decyzji przy świadomości, że wybór będzie określał moje dorosłe życie w dłuższej perspektywie czasu. Czy dla mnie, humanisty i raczej „umiarkowanego entuzjasty” nauk ścisłych, wybrany kierunek i specjalizacja nie okażą się wyborem ponad moje możliwości, czy matematyka i fizyka nie okażą się przeszkodą nie do pokonania, a studiowanie nie sprowadzi się jedynie do mozolnego wkuwania wiedzy w oparciu o metodę 3×3 (zakuj, zdaj, zapomnij)? Czy z tego wreszcie będzie chleb? Czy oprócz wkuwania będzie czas na rozrywkę i hobby? Zastosowałem rozwiązanie zwane w nomenklaturze ogólnowojskowej „rozpoznaniem w boju” i postanowiłem zaufać programowi studiów oraz prowadzącej go kadrze.

Początek studiów nie należał do najłatwiejszych. Przedmioty ścisłe i codzienne dojazdy z Katowic do Gliwic i z powrotem dawały się mocno we znaki. Zawsze jednak powtarzałem sobie, że jak jest pod górę, to i musi być z górki. Matematyczno-fizyczne podejścia ze względu na zdobywane szczyty wiedzy wydawały się wiecznością, a z aktualnej perspektywy to tylko 3 semestry. W trudnych chwilach zawsze stawał mi przed oczyma transparent powitalny kolegów z wyższych lat: „Śpieszmy się kochać ludzi... z pierwszego roku, tak szybko odchodzą...”, i od razu byłem zmobilizowany. Po pierwszym semestrze rozwiązałem problem dojazdu z Katowic do Gliwic i z powrotem, eliminując zatłoczony i wlokący się niemiłosiernie autobus.

Połączyłem przyjemne z pożytecznym, naukę ze sportem – zacząłem dojeżdżać rowerem. I tak, gdy tylko pozwalały na to warunki atmosferyczne, wsiadałem na swój rower i pokonywałem 30 km, by dotrzeć w psychicznym komforcie na zajęcia. Paradoksalnie udawało mi się przyjeżdżać szybciej rowerem niż gdybym korzystał z publicznych środków transportu.

Potem okazało się, że na moim wydziale można uzyskać zaliczenia semestralne niekoniecznie pisząc opracowania można też nakręcić film. Dla mnie zapalonego fotoamatora i filmowca była to woda na młyn. W ten sposób połączyłem studia z pasją sportową i filmową.

Z perspektywy studiów na Wydziale GiG stwierdzam, że przyczyniły się one do ukształtowania moich nowych relacji w stosunku do regionu, w którym żyję. Urodziłem się na Śląsku i spędziłem tu prawie całe swoje życie, ale tak naprawdę niewiele o nim wiedziałem. Nagle na wcześniej obojętny krajobraz przemysłowy spojrzałem zupełnie innymi, bo ciekawymi wszystkiego oczyma. Co wywołało chęć poznania na pozór szarego, zacoфанego i nieciekawego Śląska? Wykłady z historii górnictwa, historii regionu, regionalnej geografii oraz licznie organizowane przez nasz wydział bądź też przez koło naukowe „Geoturysta” wycieczki. Podczas tych wypraw zwiedzaliśmy najciekawsze obiekty geoturystyczne w regionie Śląska, Polski a nawet udało nam się zorganizować kilka wypraw poza granice naszego kraju. W trakcie studiów udało mi się odwiedzić większość kopalni zabytkowych, muzeów i innych obiektów geoturystycznych. Odwiedziłem też wiele funkcjonujących jeszcze zakładów górniczych i miałem okazję oglądać na własne oczy, na czym polega praca pod ziemią. Do najciekawszych wycieczek, jakie zostały zorganizowane przez naszą uczelnię, mogę zaliczyć liczne wyprawy w Beskidy, Sudety, Góry Świętokrzyskie, na Jurę Krakowsko-Częstochowską, wycieczkę na Slovensky Raj, wycieczkę na Łuk Mużakowa, wyjazd do Zagłębia Ruhry oraz praktykę w Czarnogórze. To właśnie podczas takich imprez miałem okazję poznać swych najlepszych przyjaciół. Liczne przygody, jakie razem przeżyliśmy cementowały naszą przyjaźń. Dziś nie będąc już związani zajęciami nadal planujemy wspólne wyprawy w góry. Chodzimy po jaskiniach, organizujemy wycieczki rowerowe, wyszukujemy ciekawe obiekty poprzemysłowe, które wspólnie uwiecznimy na kliszy. Do atrakcji związanych z moim studiowaniem mogę zaliczyć spływ

pontonom po rzece Tara w Czarnogórze, eksplorację Krasnohorskiej Jaskini na Słowacji, przejazd na taśmociągu wypełnionym rozgrzanym antracytem w jednej z kopalni w Zagłębiu Ruhry, poszukiwania skamieniałości w sudeckich kamieniołomach, wyprawę do opuszczonej kopalni magnezytu w Wirach, realizację dokumentu filmowego na temat obiektów geoturystycznych Zabrze oraz realizację filmu dokumentującego nasz pobyt na praktyce w Czarnogórze. Większość tych wypraw i przygód nie miałyby oczywiście miejsca, gdyby nie sponsoring i przychylność władz naszego wydziału. Moi koledzy z innych wydziałów i uczelni często zazdrościli mi specyficznego trybu studiów, jaki zaoferował mi Wydział Górnictwa i Geologii.

Doświadczenia, jakie zebrałem podczas studiów, skłoniły mnie do wyboru tematu pracy magisterskiej związanego z analizą funkcjonowania obiektów geoturystycznych. Dla potrzeb analizy wybrałem w swej pracy obiekty geoturystyczne w regionie Zabrze oraz w regionie Goslar (Niemcy – Góry Harz). Potrzebne do pracy materiały zebrałem w zeszłym roku w Niemczech, korzystając z programu Erasmus. W marcu 2009 wyjechałem na pięciomiesięczne studia na Techniczny Uniwersytet Clausthal w Niemczech. Pobyt na Uniwersytecie TU Clausthal wspominam bardzo pozytywnie i dziwię się, dlaczego tak mało studentów korzysta z możliwości, jakie stwarza program Erasmus. W trakcie pobytu w Clausthal udało mi się podszlifować język niemiecki. Większość przedmiotów, jakie wybrałem na studiach, była związana z górnictwem i eksploatacją złóż. Taki wybór pomógł mi poznać historię górnictwa Górnego Harzu oraz zmobilizował do poznania słownictwa związanego z górnictwem, co z kolei przełożyło się na szybkość i jakość tłumaczeń potrzebnych mi do pracy magisterskiej. Pobyt w Clausthal w ramach Erasmus nie ograniczał się oczywiście tylko do obowiązków. Właśnie tam miałem okazję poznać przyjaciół z Nowej Zelandii, Chin, Nigerii, Kamerunu, Bośni oraz Niemiec. Małe, uniwersyteckie miasteczko górskie, położone na wysokości 600 m n.p.m., otoczone 60 jeziorami, sprzyjało turystyce. Często wspólnie wędrowaliśmy po malowniczych szlakach górskich Harzu. Były to wycieczki piesze i rowerowe. W chwilach wolnych od zajęć zwiedzałem często tamtejsze kopalnie zabytkowe, muzea i inne obiekty geoturystyczne. Rezultaty tych wycieczek zostaną niedługo przedstawione na obronie mojej pracy

dyplomowej. Obecnie przygotowuję się do wyjazdu na półroczną praktykę do jednej z tych kopalń. Liczę, że pobyt na praktyce w Kopalni Zabytkowej Rammelsberg zaliczanej do obiektów światowego dziedzictwa kulturowego, będzie doskonałym uwieńczeniem moich studiów i doskonałą odskocznią do wejścia w pracę zawodową.

Na zakończenie chciałbym dodać, że w ciągu pięciu lat studiów zdołałem kontynuować i rozwijać swoje pasje: do kolarstwa górskiego, fotografii i filmu. Był to dla mnie bardzo aktywny okres. Udało mi się połączyć swoje hobby ze studiami. Reprezentowałem uczelnię w wielu wyścigach, maratonach górskich, często zajmując czołowe miejsca. Wygrywanie ze studentami AWF-u sprawiało mi wiele radości. W ramach obrony niektórych przedmiotów często przygotowywałem krótkie dokumenty filmowe, poruszające tematykę i problemy wykładów. Do jednych z najciekawszych dokumentów, jakie udało mi się stworzyć wraz z pomocą moich przyjaciół, mogę zaliczyć film pt. „Wybrane ciekawostki geo... i turystyczne Chorwacji i Czarnogóry”. Inspiracją realizacji filmu była praktyka studencka na Bałkanach w 2008 roku. Film został wyświetlony na Wydziale Górnictwa i Geologii 19 stycznia 2009 roku.

Impulsem do zajęcia się fotografią i filmem była dla mnie chęć udokumentowania na kliszy bądź taśmie coraz szybciej znikających ze śląskiego krajobrazu przemysłowych obiektów.

Prace z wypraw do śląskich opuszczonych hut, cementowni, kopalń i innego tego typu można oglądać na mojej stronie internetowej www.pozowski.webpark.pl.

Z biegiem czasu moje fotograficzno-filmowe zainteresowania zaczęły niespodziewanie przeradzać się w moją pracę. Od kilku lat pracuję jako niezależny fotografik i operator kamery.

Od rozpoczęcia moich studiów minęło już prawie 5 lat i śmiało mogę uznać, że był to jeden z najlepszych okresów w moim życiu. W sercu nie mam już żadnego strachu ani obaw, lecz zaczął się żal, że cała ta przygoda zwana studiami dobiega ku końcowi. W ciągu tych pięciu lat dostawałem cały czas szanse, by rozwinąć swe skrzydła i myślę, że sporą część z nich udało mi się dobrze wykorzystać.

Marek Uszko

50 lat współpracy z wydziałem – Stowarzyszenie Wychowanków Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej

Stowarzyszenie Wychowanków Wydziału Górnictwa i Geologii przy Politechnice Śląskiej rozpoczęło działalność w 1960 roku jako samodzielne Stowarzyszenie Wychowanków Wydziału Górniczego.

Aktualnie w ramach Stowarzyszenia funkcjonują trzy regiony: gliwicki, katowicki i rybnicki, tworząc razem 37 kół zakładowych zrzeszających ponad 1500 absolwentów naszej *Alma Mater*.

Prezesami Stowarzyszenia, od chwili jego powstania byli koledzy: Wojciech Ciężyński, Walery Szuścik, Stanisław Duchowski, Tadeusz Zygałłowicz, Rudolf Makiołka, Henryk Brol i Piotr Litwa, a od kwietnia 2009 roku tę funkcję powierzono mojej osobie.

Działalność Stowarzyszenia w ciągu 50 lat ukierunkowana była przede wszystkim na utrzymanie i rozwijanie więzi między członkami Stowarzyszenia a Wydziałem Górnictwa i Geologii, poprzez m.in. spotkania środowiskowe, których zorganizowano kilkadziesiąt o bardzo zróżnicowanej tematyce – od historii i osiągnięć kopalń do prezentacji prekursorskich osiągnięć technologiczno-ekonomicznych, jak i szczególnych rozwiązań poprawiających bezpieczeństwo pracy. Spotkania te odbywały się w różnych kopalniach, każdorazowo z udziałem władz dziekańskich, prezesów spółek węglowych i dyrektorów kopalń, i zawsze cieszyły się dużym i aktywnym udziałem kadry inżyniersko-technicznej. Ponadto współorganizowano zjazdy roczników, spotkania towarzysko-kulturalne, bale karnawałowe jak i tradycyjne spotkania barbórkowe. Do bardzo istotnych przedsięwzięć Stowarzyszenia należy zaliczyć współorganizację, początkowo w okresach dwuletnich, a obecnie w cyklach corocznych, konferencji naukowych.

W latach 80. poprzedniego stulecia działalność Stowarzyszenia ograniczała się do organizacji sesji naukowych i współorganizacji uroczystości barbórkowych na Wydziale Górnictwa i Geologii.

W okresie ostatnich 20 lat zaktywizowano organizację spotkań środowiskowych, uznając je za jedną z ważniejszych form działalności Stowarzyszenia, umożliwiających wymianę doświadczeń ludzi przemysłu i nauki. Organizatorami tych spotkań byli przewodniczący kół zakładowych. Duży udział w organizacji tych spotkań mieli „łącznicy” poszczególnych regionów, w tym koledzy jak m.in. Zbigniew Szinohl, Grzegorz Juzek, Ryszard Przydatek. W spotkaniach brali udział, o czym już wyżej wspomniano, członkowie kół zakładowych, kierownictwa kopalń i spółek węglowych oraz władz Wydziału Górnictwa i Geologii, jak i zapraszani z innych kół członkowie Stowarzyszenia. Spotkania te, co należy podkreślić, stały się również okazją do przedstawiania przez władze dziekańskie Wydziału Górnictwa i Geologii osiągnięć, struktury organizacyjnej wydziału, specjalności kształcenia oraz możliwości współpracy z przemysłem.

Nawiązując do tradycji górniczych na wniosek prezesa Piotra Litwy, Zarząd Stowarzyszenia od 2006 roku organizuje „Karczmy Piwne”. W tym roku tradycyjnie zorganizowana zostanie „V Karczma Piwna”.

Kontynuowane jest również współuczestnictwo w organizacji cyklicznej konferencji naukowej „Górnictwo Zrównoważonego Rozwoju” oraz akademii barbórkowej na Wydziale Górnictwa i Geologii. Stowarzyszenie nasze patronuje konkursom na najlepszą pracę dyplomową oraz na wyróżniającą się grupę studencką, uzyskującą z tego tytułu uchwałą Zarządu Stowarzyszenia przechodnią Honorową Szpadę Górniczą. Od 2000 roku rozpoczęto organizowanie corocznych uroczystości odnowienia immatrykulacji po 50 latach od ukończenia studiów, w których brało udział od kilkunastu do kilkudziesięciu wychowanków. Zarząd pamięta również o wychowankach jak i byłych pracownikach naukowych czy ich najbliższych, którzy znaleźli się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej, udzielając im od 1985 roku pomocy w ramach utworzonego funduszu pomocy społecznej. Warto w tym miejscu wspomnieć o cennej inicjatywie szczególnego wyróżniania zasłużonych prezesów naszego Stowarzyszenia statuetką naszej patronki – św. Barbary, którą dotąd otrzymały trzy osoby, nadto przyznawania tytułów Honorowego Prezesa Stowarzyszenia.

Należy szczególnie podkreślić, iż osiągnięcia naszego Stowarzyszenia w minionych 50 latach w dużym stopniu były możliwe dzięki życzliwemu poparciu naszej działalności przez m. in.: kierownictwo Wyższego Urzędu Górniczego i Okręgowych Urzędów Górniczych, z których wywodzą się nasi łącznicy regionów, kierownictwo Zarządu Kompanii Węglowej SA, Katowickiego Holdingu Węglowego SA, Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA, Centrów Wydobywczych, kopalń i innych instytucji górniczych, a nadto, co należy z satysfakcją podkreślić, grono ofiarnych działaczy spośród wychowanków naszej *Alma Mater*.

Istotny wpływ na działalność naszego Stowarzyszenia miała również ścisła współpraca jak i udzielanie bieżącej pomocy przez Władze Uczelni i Wydziału Górnictwa i Geologii naszemu Stowarzyszeniu, za co chciałbym szczególnie gorąco podziękować.

Noty biograficzne autorów



Prof. dr hab. inż. Marian Dolipski, ur. w 1949; absolwent (1974) Wydziału Górnictwa i Geologii Pol. Śl.; specjalności: maszyny górnicze i dynamika maszyn. Dziekan Wydziału Górnictwa i Geologii 1996–2002 i od 2008. Prorektor Politechniki Śląskiej 2002–2008. Dyrektor Instytutu Mechanizacji Górnictwa i Geologii Pol. Śl. od 2000. Przewodniczący Rady Naukowej Śląskiego Centrum Zaawansowanych Technologii 2003–2008 oraz przewodniczący Sekcji Mechanizacji Górnictwa Komitetu Górnictwa PAN od 2007. Liczba publikacji: 362 w tym 6 książek; patenty: 12. Członek licznych zespołów eksperckich w zakresie mechanizacji górnictwa.



Prof. dr hab. inż. Krystian Probiez, ur. w 1950. Geolog górniczy AGH, prof. zw. Politechniki Śląskiej. W latach 2002–2008 dziekan, 1990–1993 i 1996–2002 prodziekan Wydziału Górnictwa i Geologii Pol. Śl. Dyrektor Instytutu Geologii Stosowanej w w. Wydziału. Wiceprzewodniczący Komitetu Górnictwa PAN i członek Komitetu Zrównoważonej Gospodarki Surowcami Mineralnymi PAN. Przewodniczący Komisji Nauk Geologicznych PAN o. Katowice. Autor lub współautor ponad 700 publikacji, ekspertyz, recenzji i in. Wykładowca wizytujący uniwersytety, m.in.: Hanoi, Bochum, Ostrawa, Madryt, La Serena (Chile) oraz Sofia. Członek licznych rad naukowych i redakcyjnych.



Ryszard Biesek, ur. w 1934; absolwent (1957) Wydziału Górniczego Pol. Śl. – podziemna eksploatacja złóż. Asystent i starszy wykładowca w Katedrze Eksploatacji Złóż (1955–1981). W latach 1957–1993: projektant, starszy projektant, generalny projektant i naczelnny inżynier w Biurze Projektów Górniczych: Gliwice i Katowice. Kierownik zespołu projektowego Jharia-Indie oraz zespołu tworzącego Biuro Projektów Górniczych dla Coal India Ltd. Koordynator prac projektowych kopalni Anna, Staszic, Katowice, Murcki, ZMP i Suszec. Autor wielu publikacji. Uhonorowany odznaczeniami państwowymi i resortowymi.



Leonard Klabis, ur. w 1959; mgr inż. – absolwent (1985) Wydziału Górnictwa i Geologii Pol. Śl. Po studiach podejmuje pracę w KWK Powstańców Śląskich, przechodząc wszystkie szczeble od stażysty do kierownika Ruchu Zakładu. W związku z reorganizacją i likwidacją kopalń pracuje kolejno w Zakładzie Górniczym „Bytom-III” w Bytomiu, a następnie po połączeniu ZG „Bytom-III” z ZG „Centrum”, pracuje jako naczelnny inżynier Ruchu „Centrum”, a następnie w kopalni „Bobrek-Centrum” jako kierownik Ruchu Zakładu Górniczego – dyrektor techniczny do 2010. Po kolejnej reorganizacji w górnictwie pełni obecnie funkcję dyrektora ds. produkcji Centrum Wydobywczego „Północ” w Bytomiu.



Michał Stawowiak, ur. w 1983; absolwent (2009) Śląskiej Wydziału Górnictwa i Geologii Pol. Śl., specjalność Maszyny Górnicze, Budowlane i Drogowe. Od 2009 – studia doktoranckie w Instytucie Mechanizacji Górnictwa ww. wydziału.



Jan Witold Pozowski, ur. w 1985; absolwent (2010) Wydziału Górnictwa i Geologii Pol. Śl., kierunku Zarządzanie i Inżynieria Produkcji, specjalizacji Geoturystyka. W 2009 student Technicznego Uniwersytetu Clausthal. Od kwietnia 2010 praktykant w Kopalni Zabytkowej – Światowym Dziedzictwie Kulturowym – Rammelsberg.



Marek Uszko, ur. w 1958; mgr inż. – absolwent (1983) Wydziału Górnictwa i Geologii Pol. Śl. Studia podyplomowe w zakresie zarządzania, bankowości, wyceny nieruchomości, zamówień publicznych oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. Praktyka zawodowa: od stażysty do dyrektora kopalni Knurów i Szczygłowice (1983–2001). W latach 2001–2010 kolejno: z-ca prezesa Zarządu ds. Produkcji Nadwiślańskiej Spółki Węglowej SA, wiceprezes ds. zabezpieczenia produkcji Kompanii Węglowej SA, prezes zarządu Gliwickiego Zakładu Usług Górniczych Sp. z o.o., oraz obecnie wiceprezes ds. zarządzania produkcją – Kompania Węglowa SA. Członek Rad Nadzorczych związanych z górnictwem. Od 2009 roku pełni również społeczną funkcję prezesa Stowarzyszenia Wychowanków Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej

Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”

Wydawnictwo Naukowe „Śląsk” istnieje na polskim rynku wydawniczym od 1992 roku. Współzałożycielami są takie instytucje, jak: Uniwersytet Śląski, Politechnika Śląska, Biblioteka Śląska, Akademia Ekonomiczna w Katowicach, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie.

Współpracujemy z ośrodkami naukowymi w całym kraju, a także za granicą. W gronie Autorów znajdują się wybitni pracownicy naukowcy i specjaliści różnych dziedzin wiedzy. W latach 1998–2010 wydawaliśmy serię Biblioteka Pracownika Socjalnego, która powstała pod patronatem Ministerstwa Gospodarki Pracy i Polityki Socjalnej; w serii ukazało się prawie 60 książek. Od roku 2010 kontynuujemy tę tematykę w nowej serii Profesjonalny Pracownik Socjalny.

Publikujemy rocznie około 60 tytułów z zakresu nauk humanistycznych: historii literatury, pedagogiki, pracy socjalnej, socjologii, filmoznawstwa, językoznawstwa, historii, medycyny, nauk technicznych.

Podstawowym celem naszej działalności jest publikacja wydawnictw naukowych (również obcojęzycznych), podręczników akademickich i innych pomocy dydaktycznych oraz czasopism naukowych i popularnonaukowych.

Nasze książki dostępne są w księgarniach naukowych i akademickich na terenie całego kraju oraz w sprzedaży wysyłkowej.

www.slaskwn.com.pl

Bractwo Gwarków składa wszystkim instytucjom i osobom serdeczne podziękowanie za udział i wsparcie finansowe wydawnictwa. Do powstania tego numeru szczególnie przyczyniły się:

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Eko-Win”

Polska Technika Górnicza SA

Katowicki Holding Węglowy SA

Stowarzyszenie Wychowanków Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej

Główny Instytut Górnictwa

„Pumar” Spółka z o.o.

Zakłady Energetyki Ciepłej SA
